

Wkrótce SZCZECIN rozpocznie budowę pierwszego węglowca

SZCZECIN (PAP). Szczecin za czasów niemieckich posiadał 2 stocznie, które w wyniku działań wojennych zostały doszczętnie zniszczone.

Trudno było wyobrazić sobie, że w ciągu 6 lat po niszczycielskiej wojnie spłyną ze szczecińskich pochylni statki dalekomorskie, wykonane całkowicie w kraju.

Stopniowo powstała z gruzów stocznia szczecińska i już w początku br. rozpoczęła się po raz pierwszy budowa nowoczesnych kutrów rybackich, wind okrętowych i pontonów ratowniczych. Dziś budujemy już kutry rybackie do połowów dalekomorskich.

Ani na chwilę nie ustają roboty instalacyjne w celu stworzenia warunków do rozpoczęcia budowy handlowych statków dalekomorskich. Błask jest już dzień, gdy na pochylni założone zostaną stopki pod budowę pierwszego węglowca.

Rząd francuski uzbraja policję zachodnio-niemiecką

PARYŻ (PAP). Dziennik „Libération” opublikował ostatnio wiadomość pt. „Rząd francuski będzie uzbrajał policję niemiecką”. W wiadomości tej dziennik podkreśla, że według oświadczenia bonnskiego „ministra spraw wewnętrznych” Lehra, władze bonnskie zawarły z rządem francuskim umowę, na podstawie której Francja będzie dostarczać broń dla policji zachodnio-niemieckiej.

Rewelacyjne szczegóły tajnych dokumentów

b. Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego Pogróżki brytyjskie pod adresem Iranu Koncentracja angielskich kłazowników w Zatoce Perskiej

MOSKWA (PAP). Tygodnik „Tehrane Mosavar” opublikował niektóre dane zaczerpnięte z dokumentów, skonfiskowanych przez władze irańskie przy zamknięciu w Teheranie oddziału informacji byłego Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego. Wśród dokumentów znajdują się spisy tajnych agentów i szpiegów byłego Towarzystwa oraz innych osób „działających w interesie Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego”.

W spisach tych figurują nazwiska licznych dyplomatów, byłych ministrów, deputowanych do Medżlisu, senatorów, wydawców dzienników irańskich itp. Dokumenty mówią o wysokości łapówek dawanych właścicielom i redaktorom dzienników, o wydatkach na opracowanie przemówień niektórych senatorów i deputowanych do Medżlisu przeciwko polityce upaństwowienia przemysłu naftowego Iranu, oraz demaskują udział b. Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego w organizowaniu licznych krwawych wydarzeń i aktów terrorystycznych w Iranie.

Amerykanie przygotowują nowe prowokacje w AZJI

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin powołując się na informacje otrzymane niedawno z Tokio, donosi, że na lotnisku wojskowym Jokota w Tokio przelatywały ostatnio 280 śmigłowców amerykańskich i odrzutowych myśliwców, umieszczając na nich kumintangowskie znaki rozpoznawcze. Dziesiątki tych samolotów w tajemnicy opuściły lotnisko Jokota udając się w nieznany kierunek.

W Pekinie — podkreśla agencja Nowych Chin — z uwagą śledzi się ten nowy manewr, który ocenia się jako preludium do nowych awantur imperialistów amerykańskich w ich próbach rozszerzenia agencji w Azji.

Dziś w numerze „Nowiny Sportowe“

Cena 15 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZYTELNIK

Rok VII A B

Poznań, wtorek 3 lipca 1951 r.

Nr 181 (2279)

Wojewódzki Zjazd ZSL w Poznaniu wytycza drogę do dalszej walki o lepsze jutro wsi polskiej

Drugi Zjazd Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego zgromadził ub. niedzieli w auli Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu ponad 400 delegatów z gromad i gmin woj. poznańskiego oraz ponad stu gości, reprezentujących różne organizacje i instytucje.

W obradach brał udział i sekretarz KW PZPR w Poznaniu Feliks Baranowski i Przewodniczący Prezydium WRN Miogo. Władze naczelne Stronnictwa reprezentowali na Zjeździe witali owacyjnie przez zebranych: wiceprezes Naczelnego Komitetu Wykonawczego min. Wincenty Baranowski, członek NKW, min. Podemworny i poseł Adolf Kita. Obradom przewodniczył ob. Kujański z Nowego Tomyśla.

Po otwarciu obrad zebrani odśpiewali hymn ludowy oraz Międzynarodówkę, po czym w imieniu Rządu i NKW ZSL wygłosił przemówienie min. Baranowski, wskazując na olbrzymie zadania jakie stoją przed całym narodem polskim, a więc i organizacjami terenowymi Stronnictwa.

Oświadczając, że w tym czasie, gdy my, Polacy, musimy się zająć walką o lepsze jutro wsi polskiej, w innych krajach, np. w Związku Radzieckim, trwa wojna o przetrwanie państwa.

Oświadczając, że w tym czasie, gdy my, Polacy, musimy się zająć walką o lepsze jutro wsi polskiej, w innych krajach, np. w Związku Radzieckim, trwa wojna o przetrwanie państwa.

Potężny wiec z okazji 30-lecia Komunistycznej Partii Chin

PEKIN (PAP). W sobotę wieczorem na centralnym stadionie w Pekinie odbył się potężny wiec z okazji 30-lecia Komunistycznej Partii Chin. Na stadion przybyło około 50 tysięcy osób, aby złożyć hołd okrytej chwałą Komunistycznej Partii Chin, która poprowadziła naród chiński do zwycięstwa nad siłami reakcji.

O godzinie 6 wieczorem na trybunie wchodził wódz narodu chińskiego, przewodniczący Komunistycznej Partii Chin — Mao Tse-Tung. Towarzyszą mu członkowie KC Partii Komunistycznej i Centralnego Rządu Ludowego oraz przywódcy demokratycznych partii Chin.

Następnie zabrał głos zastępca przewodniczącego KC Komunistycznej Partii Chin i wiceprzewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Lu Szao-Tsi.

W przemówieniu swym Lu Szao-Tsi podkreślił, że Komunistyczna Partia Chin, licząca w swych szeregach 5.800 tysięcy członków, jest wielką, kierowniczą siłą kraju.

Po omówieniu chlubnej drogi komunistycznej Partii Chin, Lu Szao-Tsi wezwał komunistów chińskich do wzmocnienia walki o zabezpieczenie i ugruntowanie odniesionych zwycięstw.

Tajne spotkanie gen. Eisenhowera z delegacją Franco

Warszawa (RP). Jak donosi dziennik „Avanti” w Paryżu odbyło się tajne spotkanie generała Eisenhowera z wojskową delegacją rządu madryckiego. Spotkanie to nastąpiło na życzenie gen. Eisenhowera, który domaga się od gen. Franco szczegółowych danych o stanie hiszpańskich sił zbrojnych i przemysłu wojennego. Rozmowy dotyczyły udziału frankistowskich sił zbrojnych w pakcie atlantyckim. Delegacji Hiszpanii poinformowali gen. Eisenhowera o gotowości rządu madryckiego oddania swej armii do dyspozycji Ameryki, pod warunkiem udzielenia Hiszpanii odpowiedniej pomocy gospodarczej i wojskowej. Gen. Eisenhower oświadczył, że tymczasowo Hiszpania będzie uważana za nieoficjalnego uczestnika paktu atlantyckiego i jako taka otrzyma pomoc od Stanów Zjednoczonych.

zaczęło się wsi oraz omówił wyniki powojennego planowania, które uwidaczniają się w podniesieniu poziomu kultury materialnej i duchowej, wroście techniki prac rolnych, a co za tym idzie i ogólnego dobrobytu. Nasz postęp w wielu dziedzinach, nasze nowe granice historyczne, nasze osiągnięcia produkcyjne i budowlane zawdzięczamy przede wszystkim ofiarom krwi i życia wielu milionów najlepszych synów Związku Radzieckiego, który pokonał faszyzm i przyniósł nam wyzwolenie od obcej i rodzimej reakcji.

Gdy po tych słowach przebrzmiał echa spontanicznych owacji na cześć Kraju Rad i Generalissimusa Stalina, na cześć Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na salę wkroczył zespół świetlicowy ze Spółdzielni Produkcyjnej Łopuchowo, który powitał zjazd szczególnie w tym celu skomponowaną piosenką o kolonizacji.

Następnie dwie dziewczynki z tegoż zespołu — Lucia Bartkowiakówna i Janka Zoldzińska — wystąpiły ze wzruszającym dialogiem pt. „Pekój i praca”. Zakończyła mównicę ukazując się sekretarz KW PZPR Feliks Baranowski i składając delegatom życzenia pomyślnych obrad.

Wskazał na wiele osiągnięć w pracy na wsi oraz na wiele błędów popełnianych. Mówca wyraził przekonanie, że zjazd wytyczy drogę do dalszej walki o umocnienie władzy ludowej i budowę fundamentów socjalizmu.

Przemawiając w imieniu przybyłych na salę delegacji robotników Zakładów im. Stalina ob. J. Kaczmarek zaznaczył, że ze spoleni w sojuszu robotniczo-chłopskim musimy walczyć przede wszystkim o utrzymanie pokoju, który imperialiści amerykańscy chcą zdradzić.

Oni to, propagując wojnę budują czołgi, samoloty i armaty a my, walcząc o pokój, odpowiadamy im budową nowych miast i fabryk, wytwarzaniem jak najdoskonalszych maszyn i narzędzi dla pokojowej pracy. Klasa robotnicza łącznie z pracującym chłopstwem zwycięży w tych zmaganiach, a w wyniku (Ciąg dalszy na str. 2)

Plan na rok bieżący przewiduje budowę 10 tysięcy izb mieszkalnych dla robotników PGR-ów

WARSZAWA (PAP). Równoległe z ogólnym rozwojem Państwowych Gospodarstw Rolnych poprawiają się stale warunki bytowe robotników rolnych. W wielu gospodarstwach buduje się nowe, wygodne mieszkania, uruchamia łaźnie, otwiera nowe przedszkola, żłobki, domy kultury, świetlice i przychodnie lekarskie. Coraz więcej mieszkań robotników rolnych otrzymuje światło elektryczne oraz jest włączanych do sieci radiofonicznej.

W ub. r. wybudowano w PGR-ach ponad 7 tys. nowych izb mieszkalnych, a w br. wybuduje się prawie 10 tys. nowych izb. Budownictwo obiektów socjalnych i kulturalnych waro-

Chłopi mobilizują wszystkie siły i środki dla szybkiego i sprawnego przeprowadzenia tegorocznych żniw

WARSZAWA (PAP). — Trwające w całej pełni przygotowania do zbliżających się żniw, we wszystkich województwach przebiegają pod znakiem mobilizacji wszystkich sił i środków dla jak najstarciejszego i szybkiego przeprowadzenia tegorocznych żniw, zapowiadających się zbiorów.

W poszczególnych gromadach, spółdzielniach produkcyjnych i Państwowych Gospodarstwach Rolnych w dalszym ciągu odbywają się narady produkcyjne, na których omawiane są zagadnienia, związane z tegorocznymi żniwami. Szczególnie dużo miejsca chłopcy poświęcają sprawie jak najszybszego przeprowadzenia podorywek i poplonów, posiadających ogromne znaczenie dla dalszego zwiększenia bazy paszowej. Szeroko omawiane są również zagadnienia walki z marnotrawstwem ziarna oraz sprawa pomocy sąsiedzkiej.

Idąc za przykładem klasy robotniczej, która dzięki zobowiązaniom i socjalistycznemu współzawodnictwu pracy przedterminowo wykonuje zadania na wielkich budowach planu 6-letniego, podczas narad chłopcy podejmują liczne zobowiązania produkcyjne, dotyczące kampanii żniwnej oraz wzywają swoich sąsiadów do współ-

zawodnictwa w ich wykonaniu. We wszystkich województwach bardzo starannie przygotowują się do żniw Państwowe i Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe. Obecnie POM zawierają umowy ze spółdzielniami produkcyjnymi i grupami małorolnych i średniorolnych chłopów. Dotychczas zawarto umów na wykonanie prac żniwnych na obszarze 20 tys. ha, co stanowi 80 proc. planu.

Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe natomiast dokonają sprzętu żniw u małorolnych i średniorolnych chłopów na łącznym obszarze ponad 61 tys. ha, czyli 100 proc. większym niż w ub. r.

Ogólnoamerykański Kongres Obrońców Pokoju

NOWY JORK (PAP). W obecności 3500 delegatów ze wszystkich stanów USA i 3000 gości rozpoczęły się 29 czerwca w Chicago obrady I Ogólnoamerykańskiego Kongresu Obrońców Pokoju. Kongres odbywa się pod hasłami zakończenia wojny w Korei, walki przeciw wskrzeszeniu faszyzmu, przeciw remilitaryzacji Niemiec, Japonii i Włoch.

Komunikat dowództwa koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich w sprawie rokowań o zaprzestanie działań wojennych

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi: Dowódca naczelny koreańskiej Armii Ludowej, generał Kim Ir-sen oraz dowódca ochotników chińskich, generał Peng Teh-huai po konsultacjach wydali wspólny komunikat w odpowiedzi na oświadczenie dowódcy naczelnego sił zbrojnych ONZ generała Ridgway'a.

Komunikat gen. Kim Ir-sena i gen. Peng Teh-huai brzmi jak następuje:

„Do generała Ridgway'a, dowódcy naczelnego sił zbrojnych ONZ. Oświadczenie Pańskie z dnia 30 czerwca br. w sprawie rokowań pokojowych zostało odebrane. Zostaliśmy upoważnieni do poinformowania Pana, że zgadzamy się na spotkanie z Pańskim przedstawicielem, w celu przeprowadzenia rozmów dotyczących zaprzestania działań wojennych i ustanowienia pokoju.

Proponujemy, aby spotkanie nastąpiło w okolicy Kaesong na 38 równoleżniku — jeżeli wyrazi Pan zgodę, przedstawiciele nasi gotowi są spotkać się z Pańskim przedstawicielem między 10 a 15 lipca 1951 r. 1 lipca 1951 roku”.

Święto lotnictwa w ZSRR W ubiegłej wojnie lotnicy radzieccy zniszczyli ponad 75 tysięcy niemieckich samolotów

MOSKWA (PAP). W związku ze świętem floty powietrznej ZSRR, które obchodzone było w całym Związku Radzieckim w dniu wczorajszym, wiceprzewodniczący Komitetu Obchodu Dnia Floty Powietrznej ZSRR — generał Wasyl Stalin złożył oświadczenie, w którym stwierdza m. in.:

Dzień floty powietrznej ZSRR obchodzony jest w warunkach historycznych zwycięstw osiągniętych przez ludzi radzieckich pod kierownictwem wielkiej partii Lenina-Stalina. Sukcesy te są wynikiem pełnej poświęcenia pracy milionów ludzi radzieckich, realizujących w praktyce gigantyczne plany stalinowskie, budujących pomysłnie wspaniałe gmachy komunizmu.

Zadna flota powietrzna na świecie — oświadczył gen. Stalin — nie posiada tak chlubnej historii jak lotnictwo kraju radzieckiego. Cała ludzkość winna żywić wdzięczność dla utalentowanych synów narodu rosyjskiego, którzy utorowali drogę do zdobycia powietrza. W Rosji wystartował pierwszy na świecie samolot. Rękami naszych ziomków zbudowano pierwsze na świecie lotnice silnikowe i odrzutowe, spadochrony i hydroplany.

Rosja wyprzedziła inne kraje w stworzeniu podstaw nauki lotniczej i dzisiaj buduje superpotężne, niezwykle szybkie samoloty odrzutowe konstrukcji radzieckiej.

W wielkiej wojnie narodowej przeciwko faszystowskiemu Niemcom i imperialistycznej Japonii lotnictwo stalinowskie prześcignęło swych przeciwników pod względem ilości i jakości samolotów oraz uzbrojenia, a lotnicy radzieccy dali dowody prawdziwego patriotyzmu i umiłowania socjalistycznej ojczyzny. Lotnicy radzieccy rozgromili w okresie wojny „ostawione” lotnictwo niemieckie, niszcząc ponad 75.000 nieprzyjacielskich samolotów.

W ciągu 6 lat, które upłynęły od chwili zwycięskiego zakończenia wojny, lotnicy radzieccy osiągnęli nowe sukcesy.

3,3 miliarda książek w ciągu 5 lat wydano w ZSRR

W ciągu ubiegłej 5-letki w ZSRR wydano książek o łącznym nakładzie 3,3 miliarda egzemplarzy. W r. 1950 wydano w ZSRR znacznie więcej książek niż w USA, Anglii, Francji i Włoszech razem wziętych.

Już w lipcu wielkie zakłady olejarskie w Brzegu rozpoczną produkcję

OPOLE (PAP). Już w lipcu rozpocznie pracę nowy, potężny obiekt przemysłowy — zakłady olejarskie, które powstają w Brzegu na Ziemiach Odzyskanych na ruinach cukrowni, zniszczonej działalnością wojenną. W niezmiernie szybkim tempie wyrosły nowoczesne kompleksy budynków, które mieszczą tłocznie, silosy, ekstrakcję ciągłą i urządzenia pomocnicze.

Wysoki stopień mechanizacji

Praca w zakładach w Brzegu została całkowicie zmechanizowana. Zainstalowano również

wszelkie urządzenia z zakresu ochrony zdrowia i bezpieczeństwa robotników. Stopień mechanizacji produkcji najlepiej ilustruje fakt, że podczas gdy w jednym z największych w Polsce zakładów tego typu „Union” jeden cykl produkcji obsługuje 100 robotników, to nowy kombinat przerabiać będzie ten sam tonaż przy obsłudze zaledwie 13 robotników w przeszło 2-krotnie krótszym czasie. Jednocześnie wzrasta przy tym wydajność oleju z 1 t. ziarna o 50—60 kg.

Troska o robotników

W zakładzie zastosowana będzie po raz pierwszy w Polsce metoda ekstrakcji ciągłej, która posiada tę zaletę, że całkowicie eliminuje wszelkie czynniki, przy których robotnicy narażeni byłoby na szkodliwe wyziewy benzyny i produktów odpadkowych.

„Długie lata pracuję w swoim zawodzie — mówi kierownik produkcji Stanisław Danowski — i mogę śmiało stwierdzić, że w porównaniu z warunkami w jakich musieli pracować nasi towarzysze pracy przed wojną, obecnie mamy warunki wprost idealne.

Przed wojną w zakładach olejarskich nikt nie troszczył się o warunki pracy. Np. usuwanie skamieniałego surowca odbywało się przy dużym nakładzie wysiłku fizycznego. Robotnicy musieli wyręczać go żelaznymi drągami, wśród niezdrowych oparów. U nas wystarczy jedno naciśnięcie dźwigni, bez żadnego wysiłku fizycznego. Robotnicy staną się właściwie pracownikami umysłowymi, wszelkie niebezpieczne dla zdrowia procesy produkcji ogładac będą jedynie przez kontrolne szkła.

Wiele agregatów jest już ostatecznie zakończonych. Lśnią w słońcu połężne zbiorniki. Przy ich montażu na czoło wysunęli się Stefan Kopytnik i Kazimierz Olejarnik, który wykonywali do 500 proc. normy.

Długie rzędy maszyn czekają na uruchomienie

Gorączkowy ruch trwa przy wykańczaniu centralnego punktu zakładów — kompleksów budynków ekstrakcji. Długie rzędy nowoczesnych maszyn,

walcówek, łamaczy, płatownic i innych czekają na dopływ prądu, który ożywi ich stalowe organizmy. Montaż tych maszyn — to wielki sukces brygady Bronisława Czerniaka, która o 6 tygodni skróciła pierwotnie zaplanowany termin.

Budowa działu ekstrakcji stała się terenem szlachetnej rywalizacji między wszystkimi zespołami o uzyskanie najlepszych wyników w przyspieszaniu terminu oddania budynków do użytku. We współzawodnictwie wysuwają się na czoło zbrojarze Tadeusz Ciepielewski i Władysław Trzeciński. „Ani minuty nie marnujemy — mówi murarz Teodor Ziemiński — nie możemy już doczekać się, kiedy nasze zakłady rozpoczną produkcję oleju, margaryny i ceresu. Będziemy tu wyrabiać także i wiele innych artykułów, jak mydło toaletowe i różne kosmetyki”.

Pomyślny przebieg eksploatacji torfu

WARSZAWA (PAP). W tym roku spośród wszystkich większych wydajnie rozbudowała się kopalnia torfu, obejmując eksploatacją bogate, dotychczas niewykorzystane obszary torfowisk oraz w dużym stopniu zmechanizowała i tym samym usprawniła pracę przy wydobyciu.

I tak np. w woj. koszalińskim, gdzie znajdują się bogate złoża wysokokalorycznego torfu, czynnych jest 66 kopalni tego surowca. Do 20 bm. we

Akcja melioracyjna daje wyniki Wzrosła plony na ogromnych obszarach pól i łąk

WARSZAWA (PAP). Chłopi z coraz liczniejszych gromad donoszą o wykonaniu, często ze znacznymi nadwyżkami, zobowiązań podjętych masowo w tegorocznej akcji melioracyjnej. W wyniku realizacji tych zobowiązań, we wszystkich województwach wykopano już tysiące kilometrów nowych rowów odwadniających i nawadniających, przeprowadzono konserwację i renowację setek tysięcy metrów urządzeń melioracyjnych, umocniono dziesiątki kilometrów wałów i brzegów rzecznych oraz wykonano szereg innych prac wodno-melioracyjnych.

Wszystkie te prace w olbrzymim stopniu wpływają na stały i wydatny wzrost wydajności ogromnych obszarów pól, łąk i pastwisk, a ich wartość sięga już kilkunastu milionów zł.

I tak np. w woj. olsztyńskim, gdzie w akcji melioracyjnej biorą udział chłopi z 1426 gromad, oczyszczono już 6380 km rowów melioracyjnych oraz przeprowadzono konserwację drenów na obszarze przeszło 4 tys. ha. Ogólną wartość tych prac oblicza się na ok. 6.700 tys. zł.

Dobre wyniki w akcji melioracyjnej osiągają również chłopi woj. gdańskiego, gdzie szczególnie nacisk kładzie się na zagospodarowanie Żuław. Przeprowadzono tu m. in. konserwację 574 km rowów otwartych, dzięki czemu poprawiono znacznie warunki glebowe na powierzchni 54 tys. ha.

W woj. opolskim zagospodarowano 3600 ha łąk i pastwisk oraz zabezpieczono przed zalewami kilka tysięcy ha gruntów ornych.

Chłopi z Wielkopolski pragną pracować w Nowej Hucie

Z Krakowa wróciła 35-osobowa delegacja chłopów z 24 powiatów województwa poznańskiego, która wzięła udział w uroczystościach uczczenia 300 rocznicy powstania Kostki Nałpińskiego. Delegaci zwiedzili Czorsztyn, Kraków, Wieliczkę i Nową Hucę.

„Z podziwem oglądaliśmy 285 wspaniałych bloków mieszkalnych — pisze Stefan Mazur, prezes Koła Gromadzkiego Zw. Samopomocy Chłopskiej w Jerzejnie, powiat Czarnków — zamieszkałych przez robotników. Zwiedziliśmy szkoły, ośrodki zdrowia, przedszkola i dziecińce. Chociaż słyszeliśmy już dużo w radio i czytaliśmy w gazetach o Nowej Hucie, byliśmy zdumieni, gdy zobaczyliśmy, jak Państwo dba o ludzi pracy i ich zdrowie. Wycieczka ta utwierdziła nas w przekonaniu, że każda złotówka Narodowej Pożyczki będzie wykorzystana dla poprawienia bytu mas pracujących.

Kilka chłopów spośród delegatów wyraziło chęć pracy w Nowej Hucie. (ik)

O lepsze jutro wsi polskiej

(Dokończenie ze str. 1)

ku pokój i dobrobyt zapanuje na całym świecie.

Po złożeniu życzeń przez przewodniczącego Prezydium WRN, mgr. Migonia, który mówił o zadaniach rad narodowych jako jednolitej władzy w ustroju demokracji ludowej i podkreślił, że jednym z zadań organizacji terenowych ZSL-u jest utrwalenie wśród pracującego chłopstwa zrozumienia i solidaryzmu tej władzy — zabrał głos przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego ZSL — Długaszewski.

Analizując w przeszło dwugodzinnej referacie pracę ogólnie terenowych — gromadzkich, gminnych, powiatowych i aktywność wojewódzkiego, uwypuklając osiągnięcia, błędy i niedociągnięcia mówca wskazał, że nie należy lekceważyć głosu mas bezpartyjnych mało i średniorolnych chłopów, odgradzając się od nich biurokracją — jak to się w niektórych powiatach zdarzało. Nasza praca i walka o przeobrażenie wsi, o wykonanie planu 6-letniego, o utrwalenie pokoju — powiedział prezes Długaszewski — którą prowadzimy łącznie z klasą robotniczą i pod przewodnictwem jej czołowego oddziału Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, musi być powiązana z masami bezpartyjnych chłopów i spółdzielców. Bo oni także razem z nami budują podstawy socjalizmu, razem z nami umacniają front narodowy.

Szeroka dyskusja nad sprawozdaniami i jej podsumowanie, wybory nowych władz wojewódzkich, przyjęcie wniosków i rezolucji — oto treść dalszych obrad trwających do późnych godzin wieczornych. (wl)

Wiadomości z ZSRR i krajów demokracji ludowej

W Moskwie odbyła się sesja naukowa Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR, poświęcona rocznicy opublikowania pracy Stalina — „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa”. Korespondent Akademii Nauk ZSRR — Piotr Pospielow wygłosił referat, w którym podkreślił, że prace Stalina z dziedziny językoznawstwa spotkały się z szerokim odzwierciedleniem na całym świecie, rozwinęły myśl naukową i pomogły językoznawcom ujawnić i naprawić błędy w podstawowych zagadnieniach językoznawstwa.

W wielu kopalniach węgla w ZSRR pracuje kombajn węglowy, przeznaczony specjalnie do wydobycia poziomych chodników. Maszyna ta eliminuje ciężką pracę górników. Zastosowanie tego kombajnu przyspieszyło pięciokrotnie przebijanie chodników oraz znacznie zwiększyło wydobywanie węgla. Wydajność pracy górników wzrosła od 5 do 6 razy.

Naród bułgarski przygotowuje się uroczysto do obchodu drugiej rocznicy zgonu wodza i nauczyciela narodu bułgarskiego, ucznia i towarzysza pracy i walki Józefa Stalina — G. Dymitrowa. W całym kraju odbywają się akademie żałobne.

Do Moskwy przybył znakomity poeta turecki, laureat Międzynarodowej Nagrody Pokoju — Nazim Hikmet.



Jak plugawą muchę odpędził od siebie Burda obraźliwość jego tonu, tego spojżenia, przyjął ten targ, już tylko się pilnując, by do końca nie rozszyfrował propozycji Vestriego, by po imieniu nie nazwać tej kopalni, której opis dostatecznie dokładny przed chwilą usłyszał. Tym razem czekał długo. Musiał wreszcie go podpedzić: no!

— No! — z ulgą westchnął Vestri — w takich wypadkach do pięćdziesiąt procent...

— Ceny nominalne! — Burda z niedowierzania aż się uniósł z fotelu, zaraz, żył, przytulił się do oparcia.

— Panie ministrze! — Vestri głową pokręcił z lekceważącym uśmiechem: — przeciętnego kursu z ostatniego tygodnia na giełdzie — do wyboru — paryskiej, brukselskiej, guryńskiej. Myślałem, że pan minister zechciał wziąć pod uwagę może zbyt wawle wyłożone przeze mnie przesłanki tego manewru...

— Owszem, wziąłem. — Burda nie powstrzymał się przed zbyt raptownym ochłodzeniem swego tonu i spojżenia. Czuli, że to niemiędrze, że niepotrzebnie odsłania przed tamtym swoją słabość w tym punkcie, ale ciós był zbyt gwałtowny, tym bardziej przykry, że poprzedzony zapowiedziami, po których za wiele, jak się okazuje, spodziewał.

Vestri próbował uśmiechem, czując, że przeholował. Bakał, że w poszczególnych wypadkach, wyjątkowo..., usiłował jeszcze raz przedstawić ogólne założenie kombinacji. Burda słuchał go z kamienną twarzą, wreszcie zaalarmował sekretarza ukrytym dzwonkiem i kiedy wpadł tamten, bełkocąc o wezwaniu na Zamek, skwapliwie się podniósł, powiedział kilka słów na temat: próbujcie, nie przeszkadzamy, do drzwi go nie odprowadzić. Zresztą, Vestri wyszedł nie zanadto przybity, ośmielił się nawet zapowiadać na następną rozmowę.

Trzy zwycięstwa, jedna klęska. Trzy — jeden, nienajgorzej. — Burda szedł do samochodu, jechał przegłodzony, bez apetytu przeżuwał mięso obiednie i powtarzał ten rachunek jak zaklęcie, byleby nie myśleć, byleby nie rozgrzać dzławacznej oferty Vestriego — i wszystkiego, co z niej wynikało i zwłaszcza swojej odmowy. Nie bardzo skutecznie to

DZIEŃ ROBÓCZY

Warszawa, 30 czerwca

WIELKA SALA obrad, gdzie wczoraj otwarto pierwszy Kongres Nauki Polskiej, stoi cicho. Wdzierające się dość skąpo przez oszklony dach promienie słońca (dzień jest raczej pochmurny) błądzą po pustych krzesłach.

Czy znaczy to, że prace Kongresu zostały przerwane?

Przeciwnie: wzmożły się. Nastroj uroczystości otwarcia, nastroj przemówień powitalnych ustąpił miejsca atmosferze wyleżonej pracy. Gdzie in-

dziej trzeba dziś szukać uczonych. Zgromadzili się oni w kilkunastu mniejszych salach, by zgodnie ze swymi specjalnościami rozpocząć obrady w sekcjach. I właśnie tu, w oparciu o rezultaty półtorarocznych prac przygotowawczych z uwzględnieniem dezcyderatów usłyszanych wczoraj w liście Prezydenta, w przemówieniach Premiera Cyrankiewicza i rektora Alojzego Mozdzenia powstają ostateczne wytyczne, które przedłożone zostaną do przedyskutowania i akceptacji

poniedziałkowemu plenum Kongresu.

N A TRZECIM PIĘTRZE w pokoju 306 obraduje Sekcja Nauk Ekonomicznych.

„Nasze nauki ekonomiczne — słyszymy słowa referenta — mają za sobą piękne postępowe tradycje...”

Rzeczowym dowodem słuszności tych słów jest otwarta w gmachu Politechniki wystawa, obrazująca dzieje postępowej myśli ekonomicznej w Polsce.

Od Ostrorogi (1434—1501), który opowiadał się m. in. za zniesieniem dziesięcin kościelnych, Kopernika (1473—1543), walczącego o zespolenia gospodarki Rzeczypospolitej, Andrzeja Frycza — Modrzewskiego (1503 do 1572), który zwalczał stanowe przywileje szlachty, poprzez jednego ekonomistę polskiego cytowanego przez Marksa Fryderyka Skarbka — przedstawiciela klasycznej ekonomii burżuazyjnej, który, mimo to, interesował się zagadnieniem pauperyzacji mas ludowych — wędrowną naszą po wystawie prowadzi do artykułów M. Fiedlera drukowanych w „Nowym Przeglądzie”, do jego znakomi-

tej książki „W sprawie chłopskiej” (1933).

Tradycje te pomogą współczesnym reprezentantom nauk ekonomicznych w Polsce w rozbudowie tych nauk w duchu postępu.

NAUKA POLSKA służy sprawie pokoju. Przekona się o tym każdy, kto choć przez chwilę przysłuchuje się będzie obradom którejś sekcji. Mówi się tu o konieczności budowy nowych obiektów przemysłowych, które produkować będą wyłącznie dobra niezbędne człowiekowi w jego pokojowym życiu. Mówi się tu o sposobach ulepszenia produkcji, by tych dóbr było jak najwięcej, by człowiek pracy dostał je do spokojnego użytkowania jak najszybciej. Demonstracja tego stanowiska nauki polskiej jest wystawa „Nauka polska w służbie pokoju i postępu”. Wystawa obrazuje całokształt toczącej się w świecie walki. Jedna strona frontu zachłystuje się takim krwiożerczym wrzaskiem:

„Każdy z nas powinien się uczyć sztuki zabijania... Nie powinno być żadnych ograniczeń w użyciu broni masowego wyniszczenia. Musimy stosować broń bakteriologiczną, używać gazów trujących, bomb atomowych, bomb wodorowych, dalekonośnych pocisków rakietowych. Oszczędzanie szpitali, szkół i instytucji naukowych w czasie wojny jest tylko fałszem”. (dr Runo — przewodniczący Uniwersytetu Tampa — Floryda).

Świat postępu odpowiada na to pełnymi godnością słowami Fryderyka Joliot Curie:

„Pragniemy, aby wszystkie narody świata błogosławiły w pokoju potężniejszą z każdym dniem możliwość korzystania z siły przyrody, a jeżeli i niektórzy pochlebiają sobie, iż mogą i pragną rządzić światem, gdyż wydaje im się, iż posiadli znajomość najsukuteczniejszych metod niszczenia życia, trzeba by uświadomił sobie że rosnące rzesze bojowników udaremnia ich zamiary a ich zmlotą z powierzchni ziemi”.

Nauka polska wybrała sobie miejsce po tej drugiej stronie. Deklaracje poparła potężnym wkładem czynów. Wyetawa mówi o tym jasno i przekonująco, jąco,

Surowa kara za okradanie klientów

W dniu 26 czerwca br. Sąd Wojewódzki w Poznaniu wydał wyrok w procesie Edmunda Rutowskiego, b. kierownika sklepu obuwicznego MHD nr 60 przy ul. Kraszewskiego w Poznaniu, b. właściciela prywatnego sklepu z obuwiem. Rutowski był oskarżony o to, że przy sprzedaży obuwi w szeregu wypadkach pociągał pobierać od klientów ceny do 59 zł wyższe od ustalonych od par. w wyniku czego przyswoił sobie ponad 17.000 złotych.

Po rozpatrzeniu sprawy Sąd skazał Rutowskiego na 4 lata więzienia i pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 3 lata. Należy tu zaznaczyć że sprawa Rutowskiego została rozpatrzona w ciągu 10 dni od jej ujawnienia. Surowe ukaranie sprawcy nadużyć jeszcze raz dowodzi, że wszelkie przestępstwa są i będą surowo karane.

„Przyrzekamy walczyć dla chwały
i rozkwitu sportu Polski Ludowej”

Ogólnopolskie Igrzyska Akademickie otwarte we Wrocławiu

Stadion Olimpijski we Wrocławiu zaroził się 2-tysięcznym tłumem braci akademickiej z całej Polski. W niedzielę nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszych akademickich mistrzostw polskich, które trwać będą 5 dni.

Jest to generalna próba sportu studenckiego przed III Zlotem Młodych Bojowników o Pokój oraz przed XI Letnimi Światowymi Igrzyskami Akademickimi, które odbędą się również w Berlinie. Polscy studenci — sportowcy zawiozą na Złot do Berlina postępowej młodzieży świata konkretne osiągnięcia w nauce, pracy i sporcie. Będzie to najlepszy wkład naszej młodzieży w wielką sprawę utrwalenia pokoju na świecie.

Piękna defilada setek studentek i studentów w kolorowych kostiumach treningowych otworzyła mistrzostwa. Dziewczęta pozdrowiały publiczność błękitnymi chustkami — z symbolami pokoju.

W prostych słowach przemówił do młodzieży przewodniczący Zarządu Głównego AZS J. Szalkowski, flagę państwową wciągnął na maszt akademicki mistrz świata i zasłużony mistrz sportu Zdobysław Stawczyk.

Sekretarz Międzynarodowego Związku Studentów a zarazem przedstawiciel młodzieży rumuńskiej Bernard Bereanu powiedział m. in.: „Pozwólcie mi w imieniu Międzynarodowego Związku Studentów i jego 5 milionów członków przekazać serdeczne pozdrowienia dla wszystkich studentów polskich. Hasło „Młódzież łączy się w walce o trwały pokój, przeciwko groźbie wojny” rozpalilo serca młodzieży całego świata. Młódzież robotniczo - chłopska i studencka entuzjastycznie przygotowują się do wielkiej manifestacji kulturalnej i sportowej, manifestacji radości i piękna, która będzie najlepszą odpowiedzią na przygotowania do nowej wojny.

Flagę zrzęsenia wciągnęła na maszt R. Gruszczyńska — zasłużona siatkarka polska. W imieniu zgromadzonych na mistrzostwach zawodników ślubowanie, które brzmiało: „Przyrzekamy, że startując w pierwszych akademickich mistrzostwach polskich walczyć będziemy o zaszczytny tytuł dla chwały i dalszego rozkwitu sportu Polski Ludowej, dla wykonania wielkich zadań planu 6-letniego, wzmocnienia sił obronnych naszego kraju, przeciwko zakusom anglo - amerykańskich imperialistów i utrwalenia pokoju”, złożył Stawczyk.

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze rozgrywki w szczyptorniaku oraz eliminacje w pływaniu, lekkoatletyce, siatkówce i koszykówce kobiecej i

Flagę zrzęsenia wciągnęła na maszt R. Gruszczyńska — zasłużona siatkarka polska. W imieniu zgromadzonych na mistrzostwach zawodników ślubowanie, które brzmiało: „Przyrzekamy, że startując w pierwszych akademickich mistrzostwach polskich walczyć będziemy o zaszczytny tytuł dla chwały i dalszego rozkwitu sportu Polski Ludowej, dla wykonania wielkich zadań planu 6-letniego, wzmocnienia sił obronnych naszego kraju, przeciwko zakusom anglo - amerykańskich imperialistów i utrwalenia pokoju”, złożył Stawczyk.

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze rozgrywki w szczyptorniaku oraz eliminacje w pływaniu, lekkoatletyce, siatkówce i koszykówce kobiecej i

Flagę zrzęsenia wciągnęła na maszt R. Gruszczyńska — zasłużona siatkarka polska. W imieniu zgromadzonych na mistrzostwach zawodników ślubowanie, które brzmiało: „Przyrzekamy, że startując w pierwszych akademickich mistrzostwach polskich walczyć będziemy o zaszczytny tytuł dla chwały i dalszego rozkwitu sportu Polski Ludowej, dla wykonania wielkich zadań planu 6-letniego, wzmocnienia sił obronnych naszego kraju, przeciwko zakusom anglo - amerykańskich imperialistów i utrwalenia pokoju”, złożył Stawczyk.

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze rozgrywki w szczyptorniaku oraz eliminacje w pływaniu, lekkoatletyce, siatkówce i koszykówce kobiecej i

Flagę zrzęsenia wciągnęła na maszt R. Gruszczyńska — zasłużona siatkarka polska. W imieniu zgromadzonych na mistrzostwach zawodników ślubowanie, które brzmiało: „Przyrzekamy, że startując w pierwszych akademickich mistrzostwach polskich walczyć będziemy o zaszczytny tytuł dla chwały i dalszego rozkwitu sportu Polski Ludowej, dla wykonania wielkich zadań planu 6-letniego, wzmocnienia sił obronnych naszego kraju, przeciwko zakusom anglo - amerykańskich imperialistów i utrwalenia pokoju”, złożył Stawczyk.

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze rozgrywki w szczyptorniaku oraz eliminacje w pływaniu, lekkoatletyce, siatkówce i koszykówce kobiecej i

Flagę zrzęsenia wciągnęła na maszt R. Gruszczyńska — zasłużona siatkarka polska. W imieniu zgromadzonych na mistrzostwach zawodników ślubowanie, które brzmiało: „Przyrzekamy, że startując w pierwszych akademickich mistrzostwach polskich walczyć będziemy o zaszczytny tytuł dla chwały i dalszego rozkwitu sportu Polski Ludowej, dla wykonania wielkich zadań planu 6-letniego, wzmocnienia sił obronnych naszego kraju, przeciwko zakusom anglo - amerykańskich imperialistów i utrwalenia pokoju”, złożył Stawczyk.

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze rozgrywki w szczyptorniaku oraz eliminacje w pływaniu, lekkoatletyce, siatkówce i koszykówce kobiecej i

Flagę zrzęsenia wciągnęła na maszt R. Gruszczyńska — zasłużona siatkarka polska. W imieniu zgromadzonych na mistrzostwach zawodników ślubowanie, które brzmiało: „Przyrzekamy, że startując w pierwszych akademickich mistrzostwach polskich walczyć będziemy o zaszczytny tytuł dla chwały i dalszego rozkwitu sportu Polski Ludowej, dla wykonania wielkich zadań planu 6-letniego, wzmocnienia sił obronnych naszego kraju, przeciwko zakusom anglo - amerykańskich imperialistów i utrwalenia pokoju”, złożył Stawczyk.

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze rozgrywki w szczyptorniaku oraz eliminacje w pływaniu, lekkoatletyce, siatkówce i koszykówce kobiecej i

Flagę zrzęsenia wciągnęła na maszt R. Gruszczyńska — zasłużona siatkarka polska. W imieniu zgromadzonych na mistrzostwach zawodników ślubowanie, które brzmiało: „Przyrzekamy, że startując w pierwszych akademickich mistrzostwach polskich walczyć będziemy o zaszczytny tytuł dla chwały i dalszego rozkwitu sportu Polski Ludowej, dla wykonania wielkich zadań planu 6-letniego, wzmocnienia sił obronnych naszego kraju, przeciwko zakusom anglo - amerykańskich imperialistów i utrwalenia pokoju”, złożył Stawczyk.

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze rozgrywki w szczyptorniaku oraz eliminacje w pływaniu, lekkoatletyce, siatkówce i koszykówce kobiecej i

Flagę zrzęsenia wciągnęła na maszt R. Gruszczyńska — zasłużona siatkarka polska. W imieniu zgromadzonych na mistrzostwach zawodników ślubowanie, które brzmiało: „Przyrzekamy, że startując w pierwszych akademickich mistrzostwach polskich walczyć będziemy o zaszczytny tytuł dla chwały i dalszego rozkwitu sportu Polski Ludowej, dla wykonania wielkich zadań planu 6-letniego, wzmocnienia sił obronnych naszego kraju, przeciwko zakusom anglo - amerykańskich imperialistów i utrwalenia pokoju”, złożył Stawczyk.

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze rozgrywki w szczyptorniaku oraz eliminacje w pływaniu, lekkoatletyce, siatkówce i koszykówce kobiecej i

Flagę zrzęsenia wciągnęła na maszt R. Gruszczyńska — zasłużona siatkarka polska. W imieniu zgromadzonych na mistrzostwach zawodników ślubowanie, które brzmiało: „Przyrzekamy, że startując w pierwszych akademickich mistrzostwach polskich walczyć będziemy o zaszczytny tytuł dla chwały i dalszego rozkwitu sportu Polski Ludowej, dla wykonania wielkich zadań planu 6-letniego, wzmocnienia sił obronnych naszego kraju, przeciwko zakusom anglo - amerykańskich imperialistów i utrwalenia pokoju”, złożył Stawczyk.

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze rozgrywki w szczyptorniaku oraz eliminacje w pływaniu, lekkoatletyce, siatkówce i koszykówce kobiecej i

Flagę zrzęsenia wciągnęła na maszt R. Gruszczyńska — zasłużona siatkarka polska. W imieniu zgromadzonych na mistrzostwach zawodników ślubowanie, które brzmiało: „Przyrzekamy, że startując w pierwszych akademickich mistrzostwach polskich walczyć będziemy o zaszczytny tytuł dla chwały i dalszego rozkwitu sportu Polski Ludowej, dla wykonania wielkich zadań planu 6-letniego, wzmocnienia sił obronnych naszego kraju, przeciwko zakusom anglo - amerykańskich imperialistów i utrwalenia pokoju”, złożył Stawczyk.

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze rozgrywki w szczyptorniaku oraz eliminacje w pływaniu, lekkoatletyce, siatkówce i koszykówce kobiecej i

Flagę zrzęsenia wciągnęła na maszt R. Gruszczyńska — zasłużona siatkarka polska. W imieniu zgromadzonych na mistrzostwach zawodników ślubowanie, które brzmiało: „Przyrzekamy, że startując w pierwszych akademickich mistrzostwach polskich walczyć będziemy o zaszczytny tytuł dla chwały i dalszego rozkwitu sportu Polski Ludowej, dla wykonania wielkich zadań planu 6-letniego, wzmocnienia sił obronnych naszego kraju, przeciwko zakusom anglo - amerykańskich imperialistów i utrwalenia pokoju”, złożył Stawczyk.

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze rozgrywki w szczyptorniaku oraz eliminacje w pływaniu, lekkoatletyce, siatkówce i koszykówce kobiecej i

Flagę zrzęsenia wciągnęła na maszt R. Gruszczyńska — zasłużona siatkarka polska. W imieniu zgromadzonych na mistrzostwach zawodników ślubowanie, które brzmiało: „Przyrzekamy, że startując w pierwszych akademickich mistrzostwach polskich walczyć będziemy o zaszczytny tytuł dla chwały i dalszego rozkwitu sportu Polski Ludowej, dla wykonania wielkich zadań planu 6-letniego, wzmocnienia sił obronnych naszego kraju, przeciwko zakusom anglo - amerykańskich imperialistów i utrwalenia pokoju”, złożył Stawczyk.

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze rozgrywki w szczyptorniaku oraz eliminacje w pływaniu, lekkoatletyce, siatkówce i koszykówce kobiecej i

Flagę zrzęsenia wciągnęła na maszt R. Gruszczyńska — zasłużona siatkarka polska. W imieniu zgromadzonych na mistrzostwach zawodników ślubowanie, które brzmiało: „Przyrzekamy, że startując w pierwszych akademickich mistrzostwach polskich walczyć będziemy o zaszczytny tytuł dla chwały i dalszego rozkwitu sportu Polski Ludowej, dla wykonania wielkich zadań planu 6-letniego, wzmocnienia sił obronnych naszego kraju, przeciwko zakusom anglo - amerykańskich imperialistów i utrwalenia pokoju”, złożył Stawczyk.

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze rozgrywki w szczyptorniaku oraz eliminacje w pływaniu, lekkoatletyce, siatkówce i koszykówce kobiecej i

Flagę zrzęsenia wciągnęła na maszt R. Gruszczyńska — zasłużona siatkarka polska. W imieniu zgromadzonych na mistrzostwach zawodników ślubowanie, które brzmiało: „Przyrzekamy, że startując w pierwszych akademickich mistrzostwach polskich walczyć będziemy o zaszczytny tytuł dla chwały i dalszego rozkwitu sportu Polski Ludowej, dla wykonania wielkich zadań planu 6-letniego, wzmocnienia sił obronnych naszego kraju, przeciwko zakusom anglo - amerykańskich imperialistów i utrwalenia pokoju”, złożył Stawczyk.

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze rozgrywki w szczyptorniaku oraz eliminacje w pływaniu, lekkoatletyce, siatkówce i koszykówce kobiecej i

Flagę zrzęsenia wciągnęła na maszt R. Gruszczyńska — zasłużona siatkarka polska. W imieniu zgromadzonych na mistrzostwach zawodników ślubowanie, które brzmiało: „Przyrzekamy, że startując w pierwszych akademickich mistrzostwach polskich walczyć będziemy o zaszczytny tytuł dla chwały i dalszego rozkwitu sportu Polski Ludowej, dla wykonania wielkich zadań planu 6-letniego, wzmocnienia sił obronnych naszego kraju, przeciwko zakusom anglo - amerykańskich imperialistów i utrwalenia pokoju”, złożył Stawczyk.

NOWINY TYGODNIOWY DODATEK GŁOSU

II Liga piłkarska

Stal (Poznań) — Kolejarz (Toruń) 2:0

Pozostawiając po sobie dobre wrażenie, niedzielny gość Poznania, toruński Kolejarz, złożył swój bilet wizytowy na Rolnej, gdzie jednak uległ gospodarzom. Co prawda wynik tego spotkania nie jest odzwierciedleniem gry, gdyż „zagrywki” i opór toruńskiego drużyny zasługiwały na lepszy bilans osiągnięć. Ze tak się nie stało, to w dużej mierze zasługa bramkarza Stali, Krystkowiaka, który obronił kilka bardzo niebezpiecznych piłek, mogących zdecydować o innym wyniku.

Mecz należy zaliczyć do ciekawych z uwagi na nieustanne próby obu drużyn, zmierzające do zmiany wyniku i, co godne podkreślenia, dobrą kondycję graczy.

Gra gospodarzy nie jest wykładnikiem tego wyniku, sytuacja podbramkowej korzystniejsza była raczej dla Stali, z uwagi na to jednak, że pokutująca wśród graczy niemrawość strzałow była tak bardzo dostrzegalna, wynik sprowadził się tylko do dwóch strzelonych bramek.

Już prawie minąć miała pierwsza połowa spotkania, gdy Godek w 45 minucie ułokował piłkę w siatkę. Wynik podwyższył Smólski w 18 minucie, strzelając z idealnego

Porażka Kolejarza w Krakowie

Drużyna poznańskiego Kolejarza rozegrała w Krakowie mecz rewanżowy z tamt. Ogniwo, przegrywając 1:3.

Gospodarze zrewanżowali się tym samym drużynie poznańskiej za porażkę poniesioną w Poznaniu w pierwszej kolejce rozgrywek.

Ogniwo wygrało zaś, będąc drużyną skuteczniejszą, zwłaszcza w linii ataku. Bramki dla gospodarzy uzyskał Bobula, Rajter i Kaszuba (z karnego), jedyną bramkę dla Kolejarza uzyskał Anioła.

Kiszka 10,5 Kuzmicka 12,6 na 100 metrów

W mistrzostwach lekkoatletycznych okręgu katowickiego uzyskano kilka bardzo dobrych wyników.

Czołowy sprinter Polski — Kiszka wyrównał rekord Polski w biegu na 100 m, uzyskując czas 10,5 sek.

Kuzmicka przebiegła 100 m w czasie 12,6 sek., 60 m w 7,7 sek., a w ekoku w dal uzyskała 5,52 m.

Bregulanka w pchnięciu kulą uzyskała 12,61 m, Graika przebiegł 400 m w czasie 51,1 sek., Hoffman — uzyskał w trójsoku 14 m. Kocot rzucił młotem 44,58 m.

Juniorzy STALI najlepsi w okręgu

Pierwsza drużyna juniorów Stali pokonała w decydującym spotkaniu I druż. juniorów poznańskiego Kolejarza w wysokim stosunku 5:0, zdobywając tym samym mistrzostwo okręgu w rozgrywkach tej kategorii.

Młodzi piłkarze Stali pokazali grę na dobrym poziomie technicznym, szybką dokładną, rzucając duże nadzieje na przyszłość. (al)

Szybowniczka polska ustanowiła nowy rekord świata

Pilotka Aeroklubu Warszawskiego Lucyna Wlazło, dokonała na szybowcu typu „Mucha” przelotu docelowo-powrotnego na trasie Warszawa—Łódź—Warszawa, długości 250 km. Start z lotniska warszawskiego nastąpił o godz. 10,33 zrzucenie meldunku nad lotniskiem

Stal (Ostrów) Spójnia (Wroc.) 39:14

Na stadionie olimpijskim we Wrocławiu rozegrany został mecz żużlowy o mistrzostwa ligi między Stalą (Ostrów) i Spójnią (Wrocławia), który zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Stali 39:14.

Najlepszym zawodnikiem Spójni był Kapała. Wśród zawodników Stali wyróżnił się Maciejewski zwyciężając we wszystkich swoich biegach.

Najlepszy czas dnia osiągnął Rojek (Stal) — 1:35,3.

CWKS Włókniarz 35:18

W Lublinie w meczu o mistrzostwo ligi żużlowej CWKS pokonał Włókniarza 35:18.

Z drużyny Włókniarza wyróżnił się Kaznowski, który wygrał 3 biegi oraz uzyskał najlepszy czas dnia 1:26,0. W drużynie CWKS najlepszym był zwycięzca dwóch biegów — Suchecki.



Nasi lekkoatleci stale poprawiają swe wyniki. — Na zdjęciu członek AWF Ważny przechodzi w skoku o tyczce wysokość 3.90 m.

Wojewódzkie mistrzostwa lekkoatletyczne

Stal zwyciężyła w punktacji ogólnej

Wojewódzkie mistrzostwa lekkoatletyczne w konkurencjach kobiet i mężczyzn zgromadziły na boisku Woj. Ośrodka Szkol. Sport. około 100 zawodniczek i zawodników, posiadających klasę mistrzowską I i II.

W mistrzostwach startowali zawodnicy klubów poznańskich Stali, Kolejarza, Ogniwa i Spójni oraz z zamiejscowych — Włókniarza (Kalisz), Kolejarza (Ostrów) i LZS (Kiekrz).

Kilka z wyników zasługuje na wyróżnienie, zwłaszcza, że uzyskano je przy silnym upale. I tak: Pytlakówna pobiegła „setkę” w b. dobrym czasie 13,2 sek., w skoku w dal Zembaska i Szychowska pobily dotychczasowy rekord okręgu juniorek, kobieta sztafeta Stali uzyskała dobry wynik w biegu 4x100 a przy więcej forsowniejszym biegu Różańska na ostatniej zmianie, łatwo mógł paść nowy rekord Polski juniorek.

Wśród mężczyzn dobrze spisał się wszechstronny Ohnsorge, zwłaszcza w ekokach wzwyż i w dal. Również czas Nowackiego z Kolejarza — Ostrów w biegu na 400 m zasługuje na podkreślenie. W biegach na długie dystanse Russek z Kolejarza Ostrów był bezkonkurencyjny. Gdy nabierze on techniki i większej elastyczności, to wróżyć mu można dużą przyszłość na bieżniach

krajowych. Bartekki wyróżnił się w biegach na 800 i 1500 m i doskonałym biegiem w sztafecie 4x400 m przyczynił się waleśnie do zwycięstwa Stali nad bardzo ambitną sztafetą Spójni.

W konkurencjach męskich wygrała zdecydowanie Stal, uzyskując 237½ pkt., przed Kolejarzem Poznań 51 pkt., Kolejarzem Ostrów i Włókniarzem Kalisz po 27 pkt., Spójnią 25 pkt., Ogniwo 24 pkt. i LZS 17 pkt.

Konkurencje męskie

100 m: 1) Sporny (Stal) 11,2 sek.; 2) Ratajczak (LZS) 11,3 sek.

200 m: 1) Albrecht (Stal) 24 sek.; 2) Pytel (Stal) 24,3 sek.

400 m: 1) Nowacki (Kol. Ostrów) 53,2 sek.; 2) Derda (Stal) 54,3 sek.

800 m: 1) Bartekki (Stal) 2:02,4 min.; 2) Orywał Zb. (Stal) 2:05,3 min.

1500 m: 1) Bartekki (Stal) 4:11,5 min.; 2) Orywał Zb. (Stal) 4:13,2 min.

5000 m: 1) Russek (Kol. Ostrów) 16:23,1 min.; 2) Gierwazik (Stal) 16:48,2 min.

10 000 m: 1) Russek (Kol. Ostr.) 33:45 min.; 2) Gierwazik (Stal) 34:39,9 min.

110 m płotki: 1) Koperski (Stal) 17,5 sek.; 2) Jagielski (Stal) 18,8 sek.

400 m płotki: 1) Derda (Stal) 61 sek.; 2) Dziamski (Ogniwo) 64 sek.

4x100 m: 1) Stal I (Ohnsorge, Sporny, Albrecht i Wiesse) 44,9 sek.; 2) Ogniwo 46,7 sek.; 3) Stal III 47 sek.; 4) Spójnia; 5) Kolejarz Poznań.

4x400 m: 1) Stal I (Derda, Jarzembowski, Tuciewicz, Bartekki) 3:36,6 min.; 2) Spójnia 3:37,9 m n.; 3) Stal III; 4) Ogniwo.

Kula: 1) Hanc (Włók. Kalisz) 12,37 m; 2) Krawczyk (Stal) 11,57 m.

Dysk: 1) Hanc (Wł. Kalisz) 27,62 m; 2) Krawczyk (Stal) 36,15 m.

Oszczep: 1) Hanc (Wł. Ka sz) 52,57 m; 2) Szott (Kol. P.) 51,56 m.

Miot: 1) Krawczyk (Stal) 32,61 m; 2) Zolądkowski (Kol. P.) 32,91 m.

Granat: 1) Kamiński (Stal) 61,87 m (nowy rekord okręgu juniorek); 2) Switoń (Ogniwo) 59,63 m.

Wzwyż: 1) Ohnsorge (Stal) 175,5 cm; 2) Maciejewski (Spójnia) 170 cm.

W dal: 1) Ohnsorge (Stal) 6,77 m; 2) Sporny (Stal) 6,63 m.

Trójskok: 1) Urbański (Stal) 12,68 m; 2) Laurentowski (Kol. P.) 12,66 m.

Tyczka: 1) Piechowiak (Kol. P.) 3,20 m; 2) Hanc (Wł. Kalisz) 3,20 m; 8,8 sek.

Konkurencje kobiece

60 m: 1) Tichanówna (Kol. P.) 8,7 sek.; 2) Stasiak (Kol. Ostrów)

100 m: 1) Pytlakówna (Stal) 13,2 sek.; 2) Stasiak (Kol. Ostr.) 14 sek.

4x100 m: 1) Stal 55,3 sek. (Pytlakówna, Zembaska, Szychowska, Różańska); 2) poza konkursem Kolejarz P. 58,6 sek. (Tichanówna za 2 fałstarty została zdyskwalifikowana).

W dal: 1) Zembaska (Stal) 4,90 m (nowy rekord okręgu juniorek); 2) Szychowska (Stal) 4,89 m.

Wzwyż: 1) Zembaska (Stal) 1,38 m; 2) Bartkowiak (Włók. Kalisz) 10,17 m; 2) Robińska (Stal) 9,90 m.

Dysk: 1) Szuster (Włók. Kalisz) 31,53 m; 2) Robińska (Stal) 30,67 m.

Oszczep: 1) Basińska (Stal) 25,89 m; 2) Borowicz (Kol. P.) 25,47 m.

Granat: 1) Basińska (Stal) 38,15 m; 2) Nowaczyk (Kol. P.) 35,62 m.

W konkurencjach kobiecych zwyciężyły zawodniczki Stali, uzyskując ogółem 84 pkt. przed Kolejarzem Poznań 24 pkt., Kolejarzem Ostrów 15 pkt. i Włókniarzem Kalisz 12 pkt. (al)

II liga piłkarska

Gwardia Bydg. — Gwardia Słupsk 0:0
Kolejarz Gdynia — Kolejarz Bydg. 6:1
Stal Wr. — Budowlani Gd. 2:1.

Tabela I grupy

1. Stal Poznań	16	28:9
2. Budowlani Gd.	13	21:12
3. Kolejarz Tor.	9	11:13
4. Gwardia Sł.	9	14:17
5. Stal Wr.	9	15:24
6. Gwardia Bydg.	8	9:11
7. Kolejarz Gd.	7	13:18
8. Kolejarz Bydg.	7	11:18

Hokej na trawie

Stal I (Poznań) Spójnia II (Gniezno) 3:1

Hokeiści Stali pokonali w meczu z cyklu rozgrywek o puchar przewod. Sekcji Hokeja WKKF ob. Piękniewskiego, zdecydowanie II drużynę gnieźnieńską Spójni w stosunku 3:1. Wszystkie bramki dla zwycięzców uzyskał Stepniak. (al)

w piłce nożnej. Z ciekawostek mistrzostw wymienić należy to że w punktacji ogólnej brano poraż pierwszy pod uwagę: wyniki sportowe, postępy w nauce zawodników oraz postawę zawodników na mistrzostwach lekkoatletycznych.

St. Brun szósty SZABO zdobył Wielką Nagrodę Węgier

W wyścigu motocyklowym o wielką nagrodę Węgier startowała polska reprezentacja.

W kategorii maszyn do 125 ccm zwyciężył Petruschko (NRD). Jankowski przybył na 11 miejscu.

W kategorii do 350 ccm jako pierwszy minął linię mety Sza-chaj Węgry, Stanisław Brunn uplasował się na szóstym miejscu. Polscy zawodnicy Bębenek i Jankowski wskutek defektu wycofali się z biegu.

W kategorii maszyn najmniejszych powyżej 350 ccm zwyciężył Szabo Węgry. Markowski przybył jako jedenasty na metę.

Przegląd sił

Regaty kajakarzy i wioślarzy o mistrzostwo województwa

Sobotni i niedzielny przegląd sił kajakarzy i wioślarzy na mistrzostwach wojewódzkich ujawnił nierównomierny rozwój tych gałęzi sportu na terenie województwa.

Kajakarstwo reprezentowały zespoły poznańskich klubów

Jest to objaw tym dziwniejszy, że w wielkopolsce jest duża ilość jezior a przy nich są przystanie. Lecz stwierdzić musimy, że ośrodki te są w większości opuszczone i puste. Dla przykładu wskazujemy na Wągrowiec, Rogoźno, a przede wszystkim Oborniki.

Liczne LZS-y, które mają w pobliżu jeziora winny dostrzec swę możliwości uprawiania sportu kajakowego.

Z zespołów poznańskich najlepiej prezentowała się Stal, która w ogólnej punktacji zdobyła pierwsze miejsce, uzyskując 28,25 pkt.

Największą ilość punktów dla Górnika zdobyli: Dziura i Spyra — po 8, dla Unii: Olejniczak — 9 i Glapiak — 8.

Górník 28:25 Unia

W rozegranym w Rybniku meczu żużlowym o mistrzostwo ligi, Górnik zwyciężył Unię 28:25 pkt.

Największą ilość punktów dla Górnika zdobyli: Dziura i Spyra — po 8, dla Unii: Olejniczak — 9 i Glapiak — 8.

Bezbramkowe spotkanie

Kolejarz Leszno zremisował z Gwardią Kalisz 0:0

Leszczyński Kolejarz walcząc o mistrzostwo klasy wojewódzkiej po czwartkowej przegranej w Poznaniu zdołał na własnym boisku w Lesznie uzyskać jeden punkt, remisując z Gwardią kaliską 0:0.

Miejscowi osłabieni brakiem Nordmana oraz mając w swym składzie rekonwalescentów Jankowiaka i Elińskiego nie mogli wykazać całych swych umiejętności.

Na dobrą notę zasłużyli dwaj obrońcy Kolejarza Heinsch i Łucki oraz bramkarz Sobkowiak. Sędziował dobrze Redner z Poznania, widzów

Wyjątki z uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów w sprawie zażeń i krytyki prasowej

Rada Państwa i Rada Ministrów powzięły w dniu 14 grudnia 1950 r. domostwo uchwałę w sprawie rozpatrywania i załatwiania odwołań, listów i zażeń ludności oraz krytyki prasowej.

Przypominamy Prezydium Rad Narodowych — gminnych, miejskich, powiatowych oraz wszelkim innym władzom i instytucjom, zarówno wojewódzkim jak i lokalnym wyjątki z tej uchwały.

Punkt 4: Osoby winne przewlekaniu rozpatrywania lub załatwiania odwołań, listów i zażeń, jak również przejawiające bezduszość — biurokratyczny, formalny stosunek do odwołań, listów i zażeń obywateli, powinny być pociągane do surowej odpowiedzialności służbowej.

Punkt 5: Prezydium Rad Narodowych oraz wszelkie inne władze i instytucje zarówno centralne, jak i lokalne obowiązane są niezwłocznie sprawdzać wszelkiego rodzaju wiadomości prasowe, dotyczące ich zakresu działania lub zakresu działania organów im podległych, podejmować niezbędne kroki dla usunięcia ujawnionych przez krytykę prasową braków, uchybień i wadliwości oraz zawiadamiać o wyniku sprawdzania i przedsięwziętych krokach organ prasowy, w którym ogłoszona została sprawdzana wiadomość. Sprawdzenie i zawiadomienie winny nastąpić najdalej w ciągu miesiąca od opublikowania danej wiadomości w prasie.

Punkt 7: Wszelkie próby hamowania lub tłumienia krytyki w szczególności przez groźby lub inne formy straszenia korespondentów robotniczych i chłopskich, jak również obywateli, składających odwołania i zażeń, winny być natychmiast pociągane i surowo karane jako przestępstwo w myśl postanowień ustaw karnych.

Skargi i zażargi

Ani mi się śni żrzędzić czy utyskiwać. Że tam czasem trochę sobie pomruczę, to tylko z troski o to, aby bliźnim było lepiej na świecie.

Myszę na przykład, że konduktorzy MPK przyznają mi rację, jeśli im powiem, iż nie powinno się wyrzucać z wagonu na jezdnię grzbieta po bloczku biletowym. Można



przecież na końcowym przystanku — czasu na pewno starczy — wrzucić papierzyśko do kosza. Takie proste — prawda?

Ludzie, którym natura nie poskąpiła wzrostu, a nawet i nie bardzo wysocy, nie rzadko narażeni są na ulicach miasta na zdobycie solidnego quza. Przypatrzcie się zastojom nad witrynami sklepów. Opuszczane bywają często tak

List mieszkańców Rataj

M y mieszkańcy Rataj, przedmieścia Poznania, chcemy napisać o szarym człowieku pracy rozumiejącym swój obowiązek spełniającym go z uśmiechem i zadowoleniem.

Otóż od roku 1948 pracuje w naszym obwodzie jako listonosz ob. Kamin Antoni. Ob. Kamin nie szczędzi czasu ani wysiłku, by obowiązek swój wykonywać należycie. Robi to w taki sposób, że każdy mieszkaniec Rataj z prawdziwą przyjemnością wita „swego” listonosza przynoszącego nie tylko pocztę, ale i uśmiech w dom. Także i dzieci z radością witają zbliżającego się pana z dużą torbą, który przynosi im „Piomyczki” i inne ilustrowane pismka. To też za sumienną i dobrze pojętą pracę listonosza Polskiej Ludowej cały rejon da-

rzy ob. Kamina sympatią i pełnym zaufaniem.

Poza służbą ob. Kamin udziela się również społecznie w Kole Spiewu „Moniuszki” Poz-

nań — Zegrze, poświęcając dużo czasu na podniesienie poziomu ideologicznego wśród swoich kolegów — śpiewaków. 1572 15 podpisów mieszk. Rataj

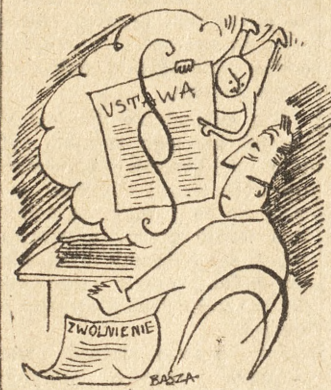
Ustawy należy respektować

„Umowa o pracę, z kobietą, która pracuje w danym zakładzie przynajmniej od 3 miesięcy, nie może być wypowiedziana, ani rozwiązana, tak w całym okresie ciąży, jak i w czasie, przewidzianym w artykule niniejszym, przarwy w pracy po porodzie”.

Tak mówi pkt. 3 art. 16 ustawy z dnia 2. 7. 1924 r. (tekst w/g noweli z dnia 24. 8. 1948 r.). Tymczasem jak wygląda respektowanie tej ustawy w niektórych zakładach pracy.

Oto co pisze jedna z czytelniczek:

„Pracuję od 2 lat w Państw. Szkole Przem. Odzieżowego w Poznaniu. 29 maja otrzymałam z Dyrekcji wypowiedzenie stosunku służbowego, mimo, że



Dyrekcja dobrze była zorientowana że jestem w ciąży. Złożyłam zaświadczenie lekarskie już w miesiącu marcu br. i następnie — w połowie maja. Moje ustne interwencje nie pomogły. Proszę o pomoc”.

M. K. (nazw. znane Redakcji) Na naszą interwencję Dyrekcja odpowiedziała najspokojniej, że polecenie zwolnienia wszystkich pracowników kontraktowych otrzymała z DOSZ-u. Dla podkreślenia wagi tej wypowiedzi, słowo „wszystkich” napisano rozstrzelonym drukiem... Argument ten jednak wcale nas nie przekonuje. Państwo, które chroni matkę specjalnymi ustawami, wymaga aby ustawy te były przestrzegane. Przypominamy o tym Dyrekcji szkoły. Zamiast komentarza przytaczamy pkt. 1 art. 17 wspomnianej ustawy:

„Winni przekroczenia przepisów ustawy niniejszej karani będą grzywną lub aresztem do 3 miesięcy”.

„Czarodziejska” buchalteria

Do połowy lutego br. pracowałam w Zjednoczeniu Elektryfikacji Rolnictwa, Zakład nr 7. Często wyjeżdżałam w teren, pobierając oczywiście zaliczki na pokrycie kosztów podróży. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, po każdorazowym przyjeździe, rozliczałam się z pobranej zaliczki.

Z chwilą przeniesienia mnie do przedsiębiorstwa Elektromontaż, poprzednia firma zaczęła rościć w stosunku do mnie liczne pretensje.

Naprzód, zażądano ode mnie rozliczenia się z sumy 650 zł pobranej jako zaliczki w miesiącu wrześniu 1950 r. Po mojej osobistej interwencji i szeregu wyjaśnień suma ta zmalała do 200 zł.

Po pewnym okresie czasu, firma ponownie monitorowała o

W trosce o większą higienę przy porodach na wsi

Doświadczona i zasłużona pracowniczka wielkopolskiej Służby Zdrowia — St. Kicka, która niedawno obchodziła 25-letni jubileusz pracy zawodowej, złożyła na ręce dyrekcji Centr. Woj. Poradni Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka w Poznaniu projekt zorganizowania we wszystkich gromadach naszego kraju ruchomego pogotowia położniczego.

Ma to być odpowiednio dobrany zestaw najbardziej potrzebnych przyborów dla kobiety rodzącej jak: pościel dla matki, pieluszki dla dziecka, miski, mydło, ręczniki i specjalne narzędzia pracy położnej. Zestaw ten musiałby być stale „pod ręką”, by w razie wezwania do porodu położna nie była skazana na pracę w warunkach anty-sanitarnych: antyhygienicznych, co się na wsi jeszcze bardzo często zdarza. Wszelkie przybory powinny się mieścić w odpowiednim zamknięciu, pod opieką osoby przebywającej etale na miejscu, a więc: przodownicy zdrowia lub przewodniczącej koła gospodyń wiejskich.

Pomysł położnej Kickiej kierownictwo poradni przekazało Ministerstwu Zdrowia. Ponieważ jednak często się zdarza, że ważne dla bieżącego życia zbiorowego papiery leżą długie dni w biurkach urzędniczych — chcielibyśmy przypomnieć, że ewentualna realizacja pomysłu położnej Kickiej jest sprawą pilną.

Apelujemy więc do odpowiedniego resortu Min. Zdrowia o szybkie rozpatrzenie projektu ob. Kickiej. (ef)

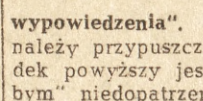
CO NA TO Wydział Zdrowia?

„Umowa jaką zawarliśmy z Wydziałem Zdrowia — pisał pielęgniarki zatrudnione w higienie szkolnej MRN — mówiła wyraźnie o 40% dodatku epidemicznym. Spełniając swoje zawodowe obowiązki, staliśmy się bezpośrednio z dziećmi chorymi. Do naszych bowiem obowiązków należy przeprowadzanie wywiadów domowych u dzieci zakażnie chorych.

Dodatek ten otrzymywaliśmy do dnia 1 maja 1951 r. w dniu tym dodatek epidemiczny został wstrzymany mimo, wykonywania przez nas nadal tych samych obowiązków. Zaznaczamy, że żadne wypowiedzenie nie zostało nam doręczone.

15 podpisów

Wydział Zdrowia zna z pewnością treść 25 artykułu ustawy o pracy pracowników umysłowych: „Obniżenie części wynagrodzenia jest zmianą warunków umowy o pracę i wymaga 3-miesięcznego wypowiedzenia”. Wobec tego należy przypuszczać, że wyodek powyższy jest tylko „grubym” niedopatrzaniem. 1499

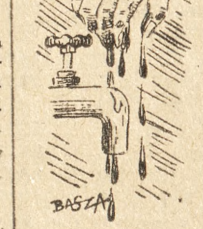


Czy kurek do wody może być nieprzyjacielem?

Ciekawy list nadesłał nam ob. J. Bloch. Broniąc zdrowia społeczeństwa, omawiano już na łamach „Głosu” — pisał nasz czytelnik — takie osobliwości jak: pieniądze i inne „ciała obce” w chlebie, brudne serwetki w zakładach fryzjerskich, wypadki zup z „wkładkami” nieodpowiednimi, niedomyte naczyńia w barach mlecznych itp. Jest jeszcze jedna ważna sprawa, którą należałoby poruszyć w imię higieny:

Codziennie kilkakrotnie odkręcamy kurek do wody, aby umyć ręce, względnie nalać wody do naczynia. Ręce nasze nie zawsze grzeszą czystością.

Chwytając ręką skrzydełka szruby wentylowej, oblepiamy je brudem, a następnie zakręcając śrubę mokrą jeszcze ręką, powodujemy rozpuszczenie



nie się osadzonego na kurku brudu, który razem z wodą wyskakiwającą się między gwintami, spływa po wylocie kurka, częściowo do zlewu, częściowo do... szklanki czy czajnika. Brrr!

Nie wolno nam zamykać oczu na fakty takie, jak miecie pod kurkiem rąk po zabiegach przy małych dzieciach, opatrkiwanie ran patroszenie drobiu, ryb itp. Kto wie, czy przyczyną wielu „przypadkowych” chorób nie jest właśnie nasz codzienny orzyściel — kurek do wody.

Cóż, kurek musi pozostać, trzeba tylko zmienić jego obecną, jakkolwiek zgrabną wykonanie.

Najlepiej byłoby umieścić śrubkę wentylową nie na rurce „urka”, jak to ma miejsce dotychczas, a gdzieś dalej, na rurze dopływowej. Zresztą jest to już zadanie dla naszych fachowców — racjonalizatorów. Zanim jednak to nastąpi, pożądaną jest, aby gospodynie nie zapominały o utrzymywaniu kurka we wzorowej czystości. 1344

Sytuacja się wyjaśniła

Dnia 27 maja zamieściliśmy w kolumnie Działu Listów i interwencji artykuł pt. „Jak instytucja wyjaśniła niepowinny”, w którym omawialiśmy dwa wyjaśnienia: jedno nadesłane przez Dyrekcję PSS-u i drugie — zupełnie odmienne co do treści — wyjaśnienie PIH-u.

My nie stawialiśmy pytania: kto ma rację? Dla nas sprawa była jasna. Czekaliśmy tylko kiedy wyjaśni się i dla Dyrekcji PSS-u.

I oto obecnie można już śmiało powiedzieć, że sytuacja naprawdę się wyjaśniła: Dyrekcja PSS-u przysłała do Redakcji pismo, które przytaczamy w całości:

W związku z artykułem z 27 maja br. pt. „Jak instytucja wyjaśniła niepowinny” skonfrontowaliśmy nasze materiały dochodzeniowe z ma-

teriałami PIH. w wyniku czego stwierdziliśmy, iż nasza kontrola wewnętrzna została wprowadzona w błąd przez pracowników. Winni w/w czynu ob. Lipka i ob. Garstecka zostali w dniu 30. 5. br. zwolnieni z mocą natychmiastową, ponieważ i poprzednie zarzuty skierowane przeciwko nim były słuszne. Równocześnie Zarząd wystąpił do Rady Nadzorczej o zawieszenie w czynnościach przewodniczącego komitetu składowego ob. Wągockiego, który jako czynnik kontroli społecznej nadużył zaufania jakim go darzyliśmy współdziałając w wprowadzeniu w błąd naszej kontroli wewnętrznej. Jedynie Wasza pomoc i dochodzenie PIH-u umożliwiło nam zdemaskowanie szkodników handlu uspołecznionego. 742

Nauka walczy o pokój

Kraków, 27 czerwca.

Przed gmachem Collegium Novum wysiadają z aut. Są tacy, jakich ich znamy: ona — szczupła, ze skupioną twarzą, w czarnej, skromnej sukni, on — uśmiechnięty, przyjaźnie pozdrawiający. Jak bliskich serdecznie oczekiwanych przyjaciół otoczyła ich zaraz zebrała młodzież. Wśród okrzyków i oklasków przechodzą wzdłuż zwartego ZMP-owskiego szpalery.

Pierwsza powitała ich młodzież, pierwsza też złożyła gratulacje po promocji — Z Wami nasze umysły, z Wami nasze młode, gorące serca — mówi Stanisław Hodyński imieniem studentów Uniwersytetu, dla których nazwisko Joliot-Curie jest symbolem twórczej nauki, jest bodźcem do dalszej pracy nad sobą.

Collegium Maius — gotycki gmach dawnej biblioteki Jagiellońskiej. Poważne inwestycje w ramach naszych sześćdziesiętnych zamierzeń, pozwalają dziś prowadzić jego rekonstrukcję. Na środku zabytкового dziedzińca — pomnik Kopernika. Tu, na Krakowskim Uniwersytecie rozpoczął on swą odkrywczą pracę. U stóp pomnika Irena i Fryderyk Joliot-Curie składają kwiaty. Hołd dzisiaj szermierzy postępu dla tego, który potężnie pchnął naprzód ludzką wiedzę.

Oprowadzając gości, prof. Karol Estreicher pokazuje pracę Marii Skłodowskiej-Curie, którą nadesłała na odbywający się w roku 1900 w Krakowie, z okazji jubileuszu Uniwersytetu, zjazd lekarzy i przyrodników. Irena Curie pochyliła się w milczeniu nad pismem swej wielkiej matki. Ożywiają piękne i niezapomniane tradycje nauki służące człowiekowi.

„Ich dzieło jest wiecznie trwałe dlatego, że nigdy, ani na chwilę nie złożyli z jedynej drogi, nigdy nie odgrądzali się w swych badaniach od życia.

Z uroczystej promocji małżonków Joliot-Curie

Nie szukali rzekomo bezpiecznej przystani, rzekomo apolityczności nauki, wiedząc, że służba ludzkości i narodowi jest sama w sobie największą wartością, wiedząc, że przyszłość ludzkości — to nauka związana ze światem pracy — mówi naukowiec polski, rektor Marchlewski, o naukowcach francuskich.

Potwierdzają to słowa Fryderyka Joliot o konieczności wyjścia uczoności z laboratorium. Potwierdza to zainteresowanie naszych gości dla Nowej Huty i jej budownictwa, wśród których spędzili godziny popołudniowe.

Dowodem, że nasz świat naukowy związany jest ściśle z twórcami szczęśliwej Polski Ludowej, była obecność na uroczystości promocji racjonalizatorów i przodowników pracy — przedstawicieli klasy robotniczej Krakowa.

Mówi Irena Joliot-Curie. Zaczyna cicho, jest wyraźnie wzruszona, potem żywo gestykuluje głos zabiera jej małżonek. Na sali panuje zupełna cisza. Chociaż nie wszyscy znają język, każdy rozumie, że chodzi tu o wielką sprawę — o naukę w służbie Pokoju. Wypowiadają się na ten temat ludzie, których działalność pokojowa dobrze jest znana na całym świecie.

Praca badawcza nad energią promieniotwórczą służyć powinna ulęczeniu doli cierpiącej ludzkości, a poznanie i opanowanie gigantycznej siły energii atomowej winno służyć postępowi techniki. Tak rozumuje cały obóz Pokoju. Innego zdania jest jednak zaprzeczany imperializm amerykański rząd francuski.

Ala małżonków Joliot-Curie popierają w ich pracy miliony rzesze francuskich ludzi pracy, jak dowiodły ostatnie wydarzenia w ich ojczyźnie. Dlatego „wierzymy — mówią

słowami rektora Marchlewskiego, — że nieśmiertelna Francja odegra czołową rolę tak w nauce, jak i w walce o Pokój, po-

mimo i wbrew wrażliwym siłom głoszącym zagładę i zniszczenie.

Wierzymy we Francję — spadkobierczynię Komuny Paryskiej, we Francję Thoreza i Raymonde Dien, we Francję Joliot-Curie.

Wł. C.

Dla dobra sportu polskiego

Aktyw sportowych klubów z Poznania zebrany na nadzwyczajnej sesji zarządu GKKF w sprawie sytuacji Zrzeszenia Unia i Stal w Radomsku. Potępiono ostro szkodliwe nawyki i tradycje burżuazyjne godzące w dobre imię i słuszną linię rozwoju sportu Polski Ludowej.

Sport nasz ludowy, silny i potężny zniszczy i przelać nie wszystkie przeszkody stojące na drodze do rozwoju. Sił doda mu szeroki aktyw pracujący z entuzjazmem. Pełna patriotyzmu młodzież w znakomitej większości tworząca kadry sportowców staje w szeregu budowniczych swej ukochanej Ojczyzny, bojowników frontu narodowego i walki o pokój.

Aktyw klubów sportowych Poznania powziął następujące wnioski:

- Przeprowadzić samokrytyczną ocenę pracy w swych klubach na podstawie uchwały Prezydium GKKF i przedstawić wnioski do MKKF Poznań w nieprzekraczalnym terminie do 20 lipca.
- Wzmocnić pracę ideowo-wychowawczą.
- Zacieśnić jeszcze w większym stopniu współpracę z organizacjami politycznymi, społecznymi i związkowymi.
- Zwiększyć czujność w doborze kadry działaczy.
- Organizować masowy rozwój kultury fizycznej i sportu wśród młodzieży i pracujących, a nie rozwijać swej działalności w kierunku elitarnie pojętego sportu wyczynowego, bazując na kilkunastu zawodnikach, w większości nie związanych z zakładem pracy.
- Zerwać z biurokratycznym stylem pracy a zejść do oddolnych ogniw sportowych.
- Rozszerzyć swą pracę na wszystkie podstawowe gałęzie sportu będące podwaliną zdobywania odznaki Sprawny do Pracy i Obrony, która jest treścią ideową naszej kultury fizycznej i głównym celem wszystkich organizacji sportowych Polski Ludowej.
- Zwrócić większą uwagę na wychowanie młodzieży jak i sympatyków klubowych.
- Przeprowadzić systematycznie kontrolę wszystkich sekcji przez stały kontakt ze sportowcami — przodownikami pracy.
- Wzmocnić walkę z wszystkimi objawami demoralizacji i przeciąganiem i kapitulowaniem zawodników.
- Wzmocnić walkę z brutalnością na boiskach jak i z szowinizmem klubowym.
- Ołoczyć troskliwą opieką zawodników.
- Zaostrzyć walkę o czystość szeregów sportowych wskazując na dobre przykłady, na karnych i zdyscyplinowanych zawodników, na wzorowo pracujące kolektywy sportowe.

Przykład niegodny naśladowania

Dnia 8 czerwca z Opieki nad Matką i Dzieckiem wysłany został do chorej Marii Józwiak dr Kwieciński, który zastępował będącą na urlopie dr Kokociński.

Niepomierne było zdziwienie dr. Kwiecińskiego, skoro na miejscu przekonał się, iż chora

liczy sobie dopiero 3 miesiące. „Zdziwienie” było tak wielkie, że przytłumiło wszelkie ludzkie uczucia i lekarską etykę zawodową, bo dr Kwieciński nie badając chorego dziecka, natychmiast wyjechał, stwierdzając na odchodnym, że jako lekarz Ubezpieczalni Społecznej, nie ma obowiązku badać dziecka poniżej lat 3.

Stanowisko lekarza, pomijając ocenę moralną postępków, wydaje się tym bardziej niezrozumiałe, że przecież dr Kwieciński wysłany był z Opieki nad Matką i Dzieckiem.

K. A.

Wilkowice k/Lesna

Odpowiadamy czytelnikom

Korbowski — Lidzbark — Nowy Rynek 10. Na terenie woj. poznańskiego nie istnieją jarmarki. Zakupem i sprzedażą w są Centrala Obrotu Zwłokami, pl. Wolności 10, z siedzibą w Poznaniu, podaniem jaką gotówkę, o jaki typ konia, o jakich warunkach nabyć. 1559

E. K. Wydział Społeczno-Adm. nistracyjny MRN dopilnuje, aby właściciele nieruchomości przy ul. Umieńskiego 5 doprowadzili tablice orientacyjne do porządku. Z uwagi na przekroczenie obowiązujących przepisów, przeciwko właścicielom zostało wszczęte postępowanie karne-administracyjne. 1569

Maksymilian Arning. Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, że sprzedaż węgla w GS w Puszczykowie prowadzona była w myśl obowiązujących przepisów. Nowy system rozpraszania węgla wyeliminuje dotychczasowe niedociągłości. 1078

Z. A. — Listem Pana zainteresowanego ORZZ. Wykazanie niektórych obiektów — nieprzeznaczonych specjalnie do tego celu — na śpichrze, jest sprawą przejściową. (1594)

Antoni Szkieł. — Radzimy zgłosić się do Spółdzielni POM w Poznaniu przy ul. Kraszewskiego, najlepiej bezpośrednio u ob. Liebiga. Dobrze byłoby, gdyby przedstawił Pan własnoręcznie wykonany instrument. (1595)



ZUS Dział Wypadkowy. Ob. Walenty Wittig, zamieszkały w Szlachęcie, poczta Owińska, zwrócił się do Wąs z prośbą o rentę wypadkową. Na liczne monity ob. W. został ostatnio zawiadomiony, że podanie jego załatwiono odmownie już w listopadzie 1950 roku (sic!). Dziwi nas fakt, że sprawę załatwiono definitywnie już w listopadzie ub. roku, podczas gdy dopiero 10 stycznia Oddział ZUS z Ciechanowa wysłał wszystkie akta przeprowadzonych dochodzeń. (u)

3 KRONIKA LIPIEC

WTOREK
Anatola, Jacka
Słońce w.: 34.3
zach.: 20.12
Księżyc w.: 12.59
zach.: 23.09

POGODA

Dziś: Na północy zachmurzenie na ogół duże, z miejscowymi, niewielkimi deszczami. W południowej części kraju dość pogodnie ze stopniowym wzrostem zachmurzenia. Temperatura maksymalna do +18 st. C na północy, do +25 st. C na południu. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.

Pracownicy poszukiwani

Niewykwalifikowanych pracowników poszukuje zaraz Huta „Florian” w Świętochłowicach. Kwatery i stołówka zapewniona. Zgłoszenia przyjmujcie Dział Personalny Huty „Florian” w Świętochłowicach, ul. Hutnicza. K1244

Kierownika referatu rolnego poszukuje zaraz Prezydium GRN w Ujściu pow. Chodzież. K1247

Cholewkarzy (krojczo 1 i 2 składaczy) poszukujemy na prowincję. Oferty Głos Wielkop. dla K1246.

Inżynierów-mechaników i techników-mechaników poszukuje do pracy Centralne Biuro Łożyk Tocznych „CEBILIZ”. Zgłoszenia prosimy nadsyłać na adres Sekcji Personalnej — Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 47/51 K1224

REPERTUAR TEATRÓW I KIN POZNAŃSKICH

TEATRY
OPERA IM. ST. MONIUSZKI — godz. 19 „Traviata”
MŁODEGO WIDZA — godz. 19 „Domek kotki”

KINA
APOLLO — godz. 16.30, 18.30 i 20.30 „Wesołe kumoszki z Windsoru” — dozwolony od lat 14
BAŁTYK — godz. 17, 19 i 21 „Czerwony rumak” — dozwolony od lat 7
MUZA — godz. 16.30, 18.30 i 20.30 „Wolga, Wolga” — dozwolony od lat 7
RIALTO — godz. 16, 18 i 20 „Zakazane piosenki” — dozwolony od lat 10
WARTA — godz. 14 i 16 „Dzielnicy Gajcy” — dozwolony od lat 6
LETNIE — godz. 16, 18 i 20 „Podróże Guliwera” — dozwolony od lat 7

WYSTAWY
Muzeum Narodowe — wystawa pt. „Malarstwo polskie doby Oświecenia” — otwarta od godz. 10-15.
CBW — Al. Marcinkowskiego 28 — Wystawa prac uczniów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych, otwarta codziennie w godz. 10-18.

szuchamy Radia

Wtorek, dnia 3 lipca 1951 r.

PROGRAM II

(Fala Poznania 249 m)

5.05 Wiadomości poranne; 5.10 Audycja dla wsi; 5.20 Koncert dla świata pracy; 6.00 Wiadomości poranne; 6.05 (P-n) Gimnastyka; 6.15 Koncert muzyki porannej; 6.45 Program lokalny dnia i aktualności; 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka rozrywkowa; 7.55 Wiadomości poranne; 8.00 Koncert na skrzypce i orkiestrę; 8.30 Letnie obrazy i wczasy; 13.25 Program dnia; 13.30 Muzyka dla wszystkich; 14.30 Felieton; 14.45 Polska pieśń masowa; 14.50 Muzyka operowa; 15.30 Audycja dla światła dziecięcych z Krakowa; 15.50 Utwory na flet; 16.10 Recenzje następnego.

SENTENCJA WYROKU

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej
Dnia 2 października 1950 r.
Sąd Grodzki w Lesznie Oddział IV Karny w składzie następującym:
Sędzia as. s. Kujawski Marian
Protokolarz sekret. sąd. Wiecka Maria
rozpoznałszy dnia 29 września 1950 r. sprawę: z oskarżenia prywatnego Łasoty Józefa przeciwko Traczowi Jarosławowi, technikowi dentystycznemu, ur. 8 IV 1913 r. w Cebrowie, pow. Tarnopol, synowi pracownika kolejowego Stefana i Franciszki z d. Lezner, wykształc. 4 kl. gimnazj., zamieszkałemu we Wschowie, ul. Jagiellońska nr 33, oskarżonemu o to, że

„I. uznał oskarżonego Tracza Jarosława za winnego przestępstwa z art. 255 § 1 k. k. popełnionego w ten sposób, że w maju 1949 r. w Przyczynie Górnej, pow. wschowskiego oraz we Wschowie pomógł oskarżyciela prywatnego dr. Józefa Łasotę o takie postępowanie, które może poniżyć go w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla jego zawodu jako lekarza medycyny, w szczególności, że oskarżyciel prywatny ma na sumieniu niejedną ofiarę, że między innymi spowodował śmierć Franciszki Pudońskiej, że z winy oskarżyciela nieomal nie zmarła córka oskarżonego, oraz, że oskarżyciel prywatny wypisywał takie recepty, które w aptece muszą być przerabiane, a ponadto nazywał oskarżyciela prywatnego — mordercą to jest o czyn, przewidziany w art. 255 § 1 k. k.

„II. uznał oskarżonego Tracza Jarosława za winnego przestępstwa z art. 255 § 1 k. k. popełnionego w ten sposób, że w maju 1949 r. w Przyczynie Górnej i we Wschowie pomógł oskarżyciela prywatnego dr. Łasotę o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć go w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla jego zawodu jako lekarza powiatowego, w szczególności, że Franciszka Pudońska została przez oskarżyciela otruta, że oskarżyciel prywatny leczy i truje ludzi, że córce oskarżonego źle zrobił zastrzyk a następnie odmówił pomocy lekarskiej, że z winy oskarżyciela prywatnego mogła jego córka zemrzeć, a nadto nazywał dr. Łasotę mordercą — i za to na zasadzie tegoż przepisu skazać go na karę 2 (dwóch) miesięcy aresztu i na karę grzywny w kwocie 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy) z zamianą w razie nieściągalności na 80 dni aresztu.

„III. na zasadzie art. 61 k. k. wykonanie wyżej orzeczonej kary pozbawienia wolności oskarżonemu warunkowo zawiesz na okres lat 2;

„IV. na zasadzie art. 255 § 3 k. k. zarządzić ogłoszenie niniejszego wyroku w „Głosie Wielkopolskim” na koszt skazanego;

„V. uniewinnić oskarżonego od pomówienia oskarżyciela prywatnego o wypisywanie recept, które musiały być przez niego poprawione na koszt oskarżyciela;

„VI. zasądzić oskarżonego na ponoszenie kosztów postępowania i uszczerbek opłat sądowych w kwocie 2300 (dwa tysiące trzysta), a ponadto na rzecz oskarżyciela prywatnego poniesione przez tegoż koszty postępowania. K1241

Wolne posady

Młynarz lub robotnik przyuczony potrzebny, z utrzymaniem, dobrym wynagrodzeniem, B. Wittchen, Dornow młyn, poczta Gorzów, pow. Międzybóże. 8982g

Fryzjerka do uzdrowisk na sezon potrzebna. Adres wskazać Głos Włp. nr 9175g

Pomoc domowa lub gospoia potrzebna. — Poznań, Łódzka 43a, m. 5 (Kazant). 9202g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Dąbrowskiego 110, m. 1. od godz. 20-21. 9185g

Pomocnik fryzjerski potrzebny. Poznań, Świerzyńskiego 15. 9214g

Potrzebna zaraz solina gospoia z umiejętnościami do gotowania i pomocą w ogrodnictwie. Poznań, Stalingradzka 39, m. 1. 9157g

Gospoia do 3 osób poszukuje (traktowanie rodzinne) Zgłoszenia: „Opera”, Poznań, pokój 29. 9219g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Dąbrowskiego 64, m. 6. 9179g

Potrzebna starsza pani opiekunka do dziecka. — Poznań, Skarbka 15, m. 1. 9144g

Trykterka (dziewiarka) potrzebna, maszyna saneczkowa. Poznań, Zwierzyniecka 41, m. 8. 9177g

Szuka rosady

Organista referendami. Audycja posady. Oferty: Organista, Grylew. pow. Wągrowiec. 9127g

Nauka

Tańców ludowych, nowoczesnych, wyucza Szczurkówna — Szczurek, Poznań, Marcinkowskiego 2a. 9094g

OGŁOSZENIA DROBNE

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, Łódź, skrytka 163. K1234

Sprzedaż

Samodziały i nie sprzedaje, wykonuje z powierzonego przydziału. Poznań, ul. Dworkowa 14 (pierwsza lewo, al. Wielkopolskiej). 9097g

Sejka DKW. w dobrym stanie, sprzedam. Gniezno, Sienkiewicza 8, w podwórzu. K1238

Maszyna do szycia, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Kasprzaka 7a, m. 9. 9210g

Wózek (autko) sprzedam. Różewska, Poznań-Główna, Krawcowa 9. 9207g

Maszyna do szycia sprzedam. Poznań, Chudoby 16, m. 3. 9216g

Wózek koszykowy sprzedam. Poznań, Garbary 1, m. 9. 9198g

Silnik „Fiat” 508, po generalnym remoncie i pociosie z resorami „Aero” sprzedam. Jafczak, Rawicz, Żwirki i Wigury 49 (Poznańskie). 9199g

Rower męski i wózek sportowy sprzedam. Poznań, Jeżycka 35, m. 13. 9206g

Willi nowobudowana, ogrodem (Winogrody) sprzedam. 90000, względnie idealną polowę. Oferty Głos Włp. dia 9193g

Willi ogrodem (Leszno) sprzedam. 60000, Oferty Głos Wielkopolski dia 9194g

Parcele 1200 m² (Osiedle Warszawskie) sprzedam. 8500. Oferty Głos Włp. dia 9195g

Parcele 1000 m², opłotowana, Rataje, sprzedam. 15 000. Oferty Głos Włp. dia 9196g

Metacykl „Jawa”, 200 cm³, dobrej jakości, sprzedam. Poznań, Winogrody, Pasieka 11, m. 1. 9184g

Lustro, szale kuchenna, radio, sprzedam. Poznań, 23 Lutego nr 12, m. 10, od 16-17. 9186g

Sportke sprzedam. — Poznań, Chwaliszewo 10, m. 4. 9187g

Leżanki, stoły okrągłe sprzedam. Tomickiego 1, m. 8. 9198g

Metacykl 500 cm³ S B sprzedam. Zgłoszenia Poznań, Wrocławzka 14, dorozca. 9188g

Dom 7 pokoi 2 kuchnie, kob. żenia, Pomorze, sprzedam. — Oferty Głos Włp. dia 9191g

Metacykl 200 cm³ 4-taktowy, sprzedam. Poznań, Wajr Zygmunta Staroży 2/3, w podwórzu, od godz. 15.30-16.30. 9171g

Wolne lokale

Pokój dla 2 panów wolny. — Oferty Głos Włp. dia 9211g.

Zguby

Zegarek damski znaleziono na Jeżykach 24 czerwca. Odebrać: Poznań, Polna 17, m. 35. 9190g

Zgubiono medalionik złoty z wizerunkiem Marii Boskiej Szkaplerznej i Serca Jezusowego, drogą pamiętka, Karpieńska, Poznań, Dąbrowskiego 34, m. 3. 9192g

Zgubiono kartę rejestracyjną, wydaną przez 7 Urz. d. Skaabowy pz. 318 na nazwisko Irena Ścigaj powrót do 9152g

Zgubiono indeks nr 17261, wydany przez Akademię Medyczną na nazwisko Jerzy Kochański. 9155g

Zgubiono zaświadczenie wojskowe, wydane przez RKU Wągrowiec na nazwisko Józef Gołab, Prusice, poczta Rogoźno, pow. Oborniki. 5253p

Dowód tożsamości konia Seria E nr 348058, wydany dnia 23. 6. 1949 przez Zarząd Gminy Grabów, na nazwisko Pelagia Słazak, Kuźnica bobrowska — zginał. 5320

Różne

Przeróbki sukien, elegancko, modnie, szybko, nowe koloryzki do koszuł, wszelkie naprawy bielizny, artystyczne cerowanie garderoby, naprawy krawieckie odświeżanie krawatów, hafty artystyczne, prace z włóczki, pilnowanie, wykonuje firma „Renova”. Poznań, Ratajczaka 27 (Pasaż Apollon). 9200g

Letnisko-Uzdrowisko

Pokój umebowany na sezon w Puszczykowie. — Oferty Głos Wielkopolski dia 9222g.

Włas

OWALIA ZAGROBOWA BUDOWA SOCJALISTYCZNA KLUBU W POLSCE ZE SZCZĘŚLIWYM WIDZIELNIEM LUDU

Ogłoszenia

drobne do „Głos Wielkopolskiego”

przyjmują prócz naszego Biura Ogłoszeń także wszystkie urzędy i agencje pocztowe.

Helena Januszkiewiczowa

Ekspozycja zwłok z kaplicy szpitalnej do kościoła kolegiackiego w Środzie odbędzie się dziś we wtorek, 3 lipca, o godz. 9.00 skąd po mszy św. żałobnej pogrzeb na cmentarz parafialny.

Pograżeni w smutek mąż i rodzina

K1239

Zamiana

Pokój pusty używaniem kuch. Bdgoszyce zamienię na Poznań Oferty Głos Wielkopolski dia 9165g

3-pokojowe mieszkanie kuchnia, Gniezno zamienię na 2-pokojowe mieszkanie Poznań — Adres wskazać Głos Włp. nr 9134g

Pokój kuchnia na remoncie, zamienię na 2 pokoje kuchnia samodzielne. Oferty Głos Wielkopolski dia 9147g.

Wolne lokale

Pokój dla 2 panów wolny. — Oferty Głos Włp. dia 9211g.

Nr 181

Rok pracy Znińskiej spółdzielni spożywców

Przy licznych udziale odbyło się w sali Domu Kultury w Zninie walne zgromadzenie członków Spółdzielni Spożywców „Przyszłość”.

Ze sprawozdania prezesa Chrzanowskiego wynikało, że plan za rok 1950 wykonany został w 137 procentach. W okresie sprawozdawczym powiększono poważnie liczbę członków wynoszącą obecnie 902, w tym 349 kobiet. Powiększono również liczbę sklepów i zakładów przemysłowych. Spółdzielnia zaopatrza mieszkańców miasta w 83 procentach w towary. Cyfra ta stała się większa.

Czysta nadwyżka roczną przeznaczona jest na fundusz socjalny i inwestycyjny, na szkolenie kadry i samorządu spółdzielczego oraz na zorganizowanie dla członków pokazów kulinarnych, jak gotowania i pieczenia. W ramach funduszu socjalnego, no także o Miejskiej Radzie, o szkoleniu i przedsięwzięciach, o potrzebie kulturalnych i sportowych, poważna władza przeznaczona na wyrownanie i zabawy dla dzieci o na zorganizowanie specjal-

nich przedstawień i seansów filmowych.

W dyskusji członkowie omawiali także braki i niedokładności w dystrybucji towarów, oraz wyrażali troskę o los Spółdzielni, która zmieniła swoją nazwę na „Powszechną Spółdzielnię Spożywców”.

Na zakończenie zebrania dokonano wyboru uzupełniającego do rady nadzorczej. Zebraniu przewodniczył Franciszek Nowak. (ke)

PROBLEMY KOŚCIANA tematem ostatnich obrad MRN

Na ostatniej sesji Miejskiej Rady Narodowej w Kościanie zostały złożone liczne sprawozdania: Prezydium poszczególnych komisji, Spółdzielni Pracy Szewsko-Rymarskiej i Fryzjerskiej oraz pracowników ogródków działkowych.

Jedną z bolączek kulturalnych Kościana jest sprawa Biblioteki Miejskiej.

W bibliotece — ciasno

Biblioteka posiada pomieszczenia bardzo ciasne. Ma otrzymać nowe lokale w ratuszu lub w lokalu po b. restauracji przy ul. Wodnej. O ile sprawa zatwierdzona zostanie pomyślnie przez bibliotecę powstanie publiczna czytelnia, której nie ma jeszcze w Kościanie. Zwrócono też uwagę na to, że w Bibliotece Miejskiej leży beużytecznie 1000 książek, których ze względu na brak opłat nie wypożycza się. Książki te trzeba udostępnić czytelnikom.

Z kolonii, półkolonii i dziecińców w pow. kościańskim

Nowa spółdzielnia w Czarnkowie

W Czarnkowie powstała ostatnio nowa pożyteczna placówka spółdzielcza założona przez miejscowy Związek Inwalidów. Jest ona Oddziałem Spółdzielczej Introligatorni „Przyszłość” w Trzciance, w którym znajdują zatrudnienie ciężko poszkodowani i inwalidzi wojenni. Jest to jedyny tego rodzaju warsztat introligatorski w powiecie.

Placówka ta, której kierownikiem jest Jan Urlewicz, dążyć będzie do rozszerzenia zakresu pracy. Przewiduje się mianowicie założenie warsztatu szewskiego i remontowo-mechanicznego dla napraw rowerów, maszyn itp. Realizacja tego projektu umożliwiłaby zaangażowanie dalszych pracowników — inwalidów. (S)

O komunikację dla Ostrowa

Mieszkańcy miasta Ostrowa często narzekają na brak ko-

Studnie zostaną oczyszczone

Wszystkie niemal studnie w Bojanowie zawierają wodę niezdatną do użytku. W czasie dużych opadów atmosferycznych woda w studniach przybiera żółty kolor i zaczyna po niej piływać ślimaki. Mieszkańcom miasta pijacym taką wodę grożą różne choroby.

W celu uniknięcia tego zakładu pracy wyczyszcza studnie systemem gospodarczym. (wt)

W 300 rocznicę

Trzechsetna rocznica bohaterstwa zrywu chłopów podhańskich uczcili chłopcy w powiecie kościańskim przez zorganizowanie w kościołach uroczystych pogadanek i imprez. W szkołach zawodowych ogłoszono specjalne pogadanki omawiające znaczenie powstania. (t)

korzysta w r. b. 1200 dzieci. Wczasy letnie urządzono min. w Krzywiniu, Wołszynie i w Mościskach. W okresie wakacji nastąpi remont budynków i sal szkolnych. Uzupełni się również sprzęt i pomoce naukowe.

Remonty ulic i domów

Chodniki na niektórych ulicach Kościana jak np. ul. Grodzkiej są zniszczone i podziurawione. Układanie nowych następować będzie w miarę produkcji płyt trotuarowych. Wyrob chodników zahamowany został z powodu nieprzydatności miastu cementu. Nowe chodniki położono już na ulicy Kościuszki, a na odcinku od ulicy Mickiewicza do mleczarni projektuje się budowę nawierzchni asfaltowej.

Od pewnego czasu odczuwa się dotkliwie brak dostatecznego zaopatrzenia Kościana w papę, smołę i lepek, na skutek czego właściciele domów nie mogą wykonać pilnych napraw dachów. Remont kapitalny budynków z funduszu państwowego obejmuje w tym roku 45 budynków.

Pracowniczka Ogródków Działkowych dysponująca obszarem 11 ha, podzielonym pomiędzy 185 działkowców. Na obszarze tym znajdują się 604 drzewka i 2304 krzewy owocowe.

Rozwój spółdzielczości

Sieć placówek rzemiosła społecznego w najbliższym czasie wydatnie się zwiększa. Nowe punkty usługowe Spółdzielni Szewców powstała przy ulicach Surzyńskiego i Świerczewskiego, a na terenie powiatu: w Czempiniu, Krzywiniu, Lubiniu, Wilkowie Polskim. Czczu i Kamińcu. Spółdzielnia Fryzjerów również rozbuduje sieć swych zakładów w powiecie kościańskim.

Celem sprawnego i szybkiego przeprowadzenia zniw Prezydium i radni postanowili wziąć udział i pomóc przy sprzęcie zboża. (jók)

munikacji miejskiej, która ułatwiłaby w dużym stopniu codzienne życie.

Mają do tego słuszne powody, gdyż przejście z jednego końca miasta na drugi (około 7 km) z pewnością nie należy do przyjemności.

Na brak dobrej komunikacji narzekają także mieszkańcy okolicznych wsi, którzy po większej części pracują lub uczą się w Ostrowie i muszą niejednokrotnie przejechać 10 km, by dostać się do swojego zakładu.

Jasne, że taki codzienny marz wpływa ujemnie na ich pracę. A przecież ekspozytura PKS w Ostrowie ma już od dwu lat opracowane plany na tego rodzaju komunikację, na które jednak nie zgodziło się Prezydium MRN w Ostrowie, obawiając się, że komunikacja taka nie uzyska wśród miejscowej ludności odpowiedniego poparcia.

My jesteśmy innego zdania i radzimy MRN zmienić swoją decyzję. (midz)

Droga prowadząca ze Solca do Solecka była pełna dziur. Trudno było chłopom jeździć tamtejsze wozami. W ramach prac społecznych junacy SP z gminy Mochy naprawili drogę przez nawieżienie nowej nawierzchni. Junacy oczyszczili również 400 m rowów i pomagali w remoncie świetlicy w Perkowie, oraz zalesili 15 ha gruntu gminnego i zasadzili 270.000 drzewek.

W gminie Mochy wyróżnia się szczególnie młodzież S. P. w gromadach Solec i Perkowo, oraz w ośrodku szkoleniowym Radomierz.

Junacy powszechnej organizacji Służba Polsce z gminy Mochy, którzy — jak pisaliśmy — wezwali do współzawodnictwa w realizacji prac społecznych wszystkie hufce S. P. w kraju, w ostatnich dniach znacznie przekroczyli swój plan roczny 2.255 junako-dni. Do dnia 26 czerwca br. junacy gminy Mochy zrealizowali już 3.438 junako-dni, co daje nadwyżkę planu o 1.183 dni.

Zdjęcie nasze przedstawia fragment prac młodzieży żeńskiej S. P. przy budowie drogi Sołec — Solecko. (dan)

Wędrowki po Wielkopolsce

Zanim wypijesz szklanke gorącej herbaty...

Technika, stale ulepszana, uprzyjemnia ludziom życie. Elektryczność i gaz wypierają powoli z kuchni tzw. „angielski”, a wodociąg dostarcza wodę na najwyższe piętra. Ale na pewno mało która z gospodyń wie, jak i w jakich warunkach produkuje się gaz, oraz skąd się bierze woda w wysokim zbiorniku.

Gazownia, którą zwiedzamy, czynna jest przez całą dobę, gdyż zapotrzebowanie na gaz jest coraz większe. Jak się dowiadujemy, ilość zużywanego gazu, dochodząca do 600 m.kub. dziennie jest większa niż w okresie przedwojennym, kiedy motory zakładów przemysł. pędzone były gazem. Stąd wniosek, że mieszkańcy Zniina chętnie używają gazu w kuchni.

Kierownikiem gazowni i wodociągów jest Stefan Braciszewski, który objął kierownictwo drogą awansu społecznego. Prowadzi zakłady ku zadowoleniu wszystkich i umie powiązać pracę zawodową z pracą społeczną.

1 200 stopni w cieniu

W chwili zwiedzania gazowni służbę pełni palacz Ludwik Drzewiecki. Obsługuje on piec retortowy. Praca jest ciężka. Temperatura w 4 retortach wynosi 900 stopni C, a w piecu pod retortami — 1200 stopni.

Węgiel, rozżarzony w retortach, wydaje ciemny gaz, który poprzez szereg filtrów doprowadzony jest do wielkiego, żelaznego zbiornika. Jako produkt uboczny, otrzymuje się z węgla koks, a z gazu — smołę i grafit.

Przebieg produkcji gazu jest bardzo ciekawy, lecz dla pracowników ciężki i wymaga dużo uwagi — mówi palacz Br. Droszcz, który pełni zarazem funkcję przewodniczącego rady zakładowej. Trzecim palaczem jest Kotlarek.

Gazownia jako lekarz

Mało kto wie, że powietrze w hali filtrów przesycone amoniakiem, jest doskonałym lekarstwem na koklusz Codzien-

Plantatorzy roślin technicznych obradowali w Krotoszynie

W Krotoszynie toczyła się ostatnio narada robocza z udziałem 102 kierowników grup plantatorów roślin buraka cukrowego. Na naradę przybyli przedstawiciele PZPR i ZSL oraz ZSCh, dalej przedstawiciele Państwowej Administracji Rolnej oraz Centralnego Zarządu kontraktacji i plantacji buraka cukrowego.

Obrady zajął dyr. Śwędowski, który po powitaniu zapoznał zebranych z programem odpraw. Następnie prezes ZOP ZSCh Rogacki wygłosił referat polityczny - gospodarczy; dalej agronom powiatowy Frackowiak mówił na temat planu 6-letniego i zadań plantatora buraka cukrowego, a instruktor ochrony roślin Niedbala omówił walkę ze szkodnikami buraka cukrowego, rzepaku, rzepiku i cykorii. Wreszcie tematy planu przemysłu cukrowniczego poruszył główny inspektor plantacji — Wójcikiewicz z cukrowni Zduny.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja w czasie której chłopcy podkreślali z uznaniem powiązanie zarządu i pracowników cukrowni Zduny z najszerzymi masami plantatorów.

Na uwagę zasługuje również pokaz konnego chwytacza słodczyka rzepakowca, zbudowanego przez mgr. Alfonsa Śwędowskiego i mechanika Henryka Henreta, wykonanego w warsztatach cukrowni Zduny. Pokaz ten odbył się bezpośrednio po zakończeniu obrad. Chwytacz wychwytywa przez godzinę owa-

dy z powierzchni 1 ha i jest obsługiwany tylko przez 1 człowieka.

Siać coraz więcej, uprawiać lepiej, zwiększyć wydajność z ha, korzystać z usług PAR i fachowców cukrowni, oto zadania, które przodownicy plantacji przeniosą do gromad między wszystkich plantatorów, by zwycięsko zrealizować zadania planu 6-letniego na odcinku przemysłu cukrowniczego. (Ner)

Budujemy Polskę nową

200 junaków i junacek, uczęszczających do gnieźnieńskich szkół średnich, ogólnokształcących i zawodowych, zgłosiło się w bieżącym roku ochotniczo do brzygad roboczych, pracujących przy wznowieniu potężnych obiektów przemysłowych planu 6-letniego.

Junacy ci opuszczają w dniu 3 bm. Gniezno, udając się do Zawiercia, gdzie pozostaną przez okres blisko 2 miesięcy. Większość kompanii gnieźnieńskiej stanowią członkowie ZMP stający zawsze w pierwszych szeregach bojowników o lepsze jutro narodu polskiego.

Uroczyste pożegnanie junaków odbędzie się w godzinach popołudniowych przed gmachem Komendy SP, p. c. a szeregi junaków udadzą się z orkiestrą na czele na dworzec. (aw)

Jeszcze zarumieniona od snu udaje się rankiem pani domu do królestwa swego — do kuchni, aby przygotować śniadanko. Do czajnika nabiera wody z kranu, zapala gaz na kuchence i wkrótce zagotowana woda wesoło bulgocze w imbryku.

bowania mieszkańców. Ale obecnie wody wystarcza, bowiem pracownicy zakładów zabrali się energicznie do naprawy studni. Według zapisów, miesięczne zużycie wody wynosi 18 000 metrów kubicznych. Drobnostka — prawda?

Trzeba wiele trudu

Woda z wodociągów jest zdrowa, gdyż urządzenia filtrujące są dobre, nowoczesne i zabezpieczone. Nie ma obawy o zahamowanie dostawy, gdyż w razie unieruchomienia motorów elektrycznych, zawsze są gotowe do pracy motory gazowe.

Te ważne urządzenia obsługują tylko 6 pracowników fizycznych i 4 umysłowych. Zegnąć się z dzielną załogą, wiemy ile pracy i trudu trzeba, aby na kuchence zapalił się niebieskawy płomień gazu, a z kranu popłynęła czysta, orzeźwiająca woda.

Edwin Kaźmierski

Walczymy ze stonką ziemniaczaną

Na skutek energicznych poszukiwań plantacji ziemniaczanych w całym powiecie wykryto w ostatnich dniach 10 ognisk stonki. W Jastrzębowie, gmina Trzemeszno, ujawniono 1 ognisko, w którym znaleziono kilka chrząszczy, większą ilość larw i kilka żółtych jaj. W Ślawsku Dolnym (gmina Strzelno-Północ) wykryto jednego dnia aż 4 ogniska stonki. Również w Smolarach (gmina Trzemeszno) natrafiono na 2 ogniska stonki.

Dalsze ogniska odkryto w Jeziorkach tuż przy mieście Strzelnie, w Wierzejewicach (gmina Pakość) i w Niewolnie o którym już pisaliśmy. We wszystkich ujawnionych punktach znaleziono od 2 do 7 chrząszczy, 40 do 50 larw i skupiska jaj. Wszystkie tereny zostały gazowane. W kilku wypadkach zastosowano opryskiwanie.

Na podstawie dotychczasowych poszukiwań ustalono, że powiat mogileński jest najbardziej zagrożony przez stonkę ze wszystkich powiatów w województwie. W celu skutecznego

tepienia groźnego szkodnika powiat otrzyma w najbliższych dniach ze Stacji Ochrony Roślin w Toruniu odpowiedni sprzęt zmotoryzowany w postaci 2 motorowych opryskiwaczy i jednego rozpylacza, co w dużej mierze usprawni zwalczanie stonki. (sk)



W bieżącym miesiącu kino „Polonia” w Lesznie wyświetlać będzie następujące filmy: 4-6 „Czapajew” (prod. radz.) od 7-10 — „Antoni Iwanowicz odnawia się” (radz.), 11-15 „Zasadzka” (czeski), 16-17 „500 cm” (czeski), 18-22 „Wiosna w Sakenie” (radz.), 23 do 24 „Arinka” (radz.), 25-29 „Za cenę życia” (ang.), 30-31 „Śpiewak nieznany” (franc.). (t)

O pochodzeniu ziemi. Pod tym tytułem wyłożony będzie referat w ramach odczytów Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w dniu 5 bm. o godz. 19 w sali Miejskiego Ośrodka Kultury w Zninie. (ke)